

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, poniedziałek 3 lipca 1950

Zbieranie podpisów w ZSRR ogólnonarodową aprobatą stalinowskiej polityki pokojowej

MOSKWA. Wśród niezwyklej jedynomyślności i aktywności politycznej mas, rozwija się w miastach i wsiach Związku Radzieckiego akcja zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim. Składanie podpisów stało się sprawą ogólnonarodową. Akcja zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim przekształca się w wielką manifestację miłości narodu radzieckiego dla wielkiego chorążego pokoju — Józefa Stalina.

APEL WCSPS.

Wszelchwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych (WCSPS) zwróciła się z apelem do wszystkich członków 28 milionowej armii związków radzieckich, aby jedynomyślnie podpisali Apel Sztokholmski. Na zakusy podżegaczy wojennych — głoszą apeli WCSPS — odpowiemy wzmo-

cnieniem światowego frontu obrońców pokoju.

APEL KC KOMSOMOLU.

Komitet Centralny Wszelchwiązkowego Związku Młodzieży (WLKZM) wezwał wszystkich komсомоłców i młodzież ZSRR, aby podpisali apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i wraz z całym narodem radzieckim zadokumentowali swą nieugiętą wolę obrony dzieła pokoju i przyjaźni między narodami.

W apelu tym czytamy m. in.: Młode pokolenie narodu radzieckiego kocha bezgranicznie swą socjalistyczną ojczyznę i jest zdecydowane walczyć o pokój na całym świecie, o umocnienie i rozkwit Związku Radzieckiego — potężnej ostoji pokoju i demokracji. Jedynomyślnie podpisanie Apelu Sztokholmskiego będzie nowym, groźnym ostrzeżeniem dla anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych i ich wspólników.

jących — Towarzysza Stalina i przewodniczącego naszej Partii, Towarzysza Bieruta.

W skład prezydium weszli: przedstawiciele Komitetu Centralnego tow. Dworakowski, Jankowska i Klecha, następnie redaktor Kapliński, oraz spośród zebranych delegatów — tow. Zuber, Rogowski, Sanocki, Geraga, Huczko, pik. Sedakiewicz, Ciesiak, Płaskin, Pikuła, Sabik, Majchrzak, Kania, Kapala, Borucki, Gliczanowa, Kolanko, Trojan, Pyszowa, Dybek, Mądrzak, Kudłowiec, Ryba, Stanisław Wójcik, Sienko, Gościński.

(ciąg dalszy na str. 2-giej)

Rzeszowska klasa robotnicza POD PRZEWODEM PARTII zdecydowanie kroczy do socjalizmu

Obrady II Rzeszowskiej Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Druga Wojewódzka Konferencja Partyjna w Rzeszowie rozpoczęła swoje obrady. W atmosferze głębokiej troski o dobro organizacji partyjnej, o realizację planów i zadań, zmierzających do umocnienia budownictwa socjalistycznego w walce o utrwalenie pokoju, delegaci z całego województwa podsumowują dotychczasową działalność organizacji partyjnych i radzą nad dalszym usprawnieniem pracy, nad podniesieniem poziomu uświadczenia politycznego ogółu członków.

Wzoruąc się na przodującej Partii — WSZELCHWIAZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII (BOLSZEVIKÓW), pod przewodem wielkiego STALINA dążyć będziemy do socjalizmu.

Wzmacniając kierowniczą rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, utrwalając sojusz robotniczo-chłopski, realizować będziemy nieugięte linie polityczne naszej Partii.

Delegaci długo niemilkającymi okłaskami i okrzykami wyrażali część i przywiązanie do wodza mas pracu-

Rzeszowska Konferencja Partyjna dokona wyboru nowych władz Komitetu Wojewódzkiego i wytyczyła zadania w budowie podstaw socjalizmu na naszym terenie.

Już w sobotę, w godzinach popołudniowych przybywali do Rzeszowa delegaci z najbliższych powiatów. Niektóre organizacje partyjne odprawiały swych delegatów ze sztafetami, przewożącymi pozdrowienia dla konferencji wojewódzkiej. Delegatowi witały transparenty na gmachu Komitetu Wojewódzkiego, pięknie przybranego czerwienią i portretami wodzów klasy robotniczej.

W godzinach wieczornych delegaci zaproszeni zostali na sztukę sceniczną pt. „Sprawa Pawła Eszteraga”, wydaną w Teatrze Ziemi Rzeszowskiej.

W dniu wczorajszym, od godz. 8.30 konferencja rozpoczęła obrady w odświętnej przybranej sali teatru.

Obrady zajął I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. JAN PTASIŃSKI, witając przedstawicieli KOMITETU CENTRALNEGO PARTII tow. WŁADYSŁAWA DWORAKOWSKIEGO — członka KC, tow. LUDWIKĘ JANKOWSKĄ — wiceprzewodniczącą Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej tow. JANĄ KLECHĘ — zastępcę kierownika wydziału rolnego KC i tow. JÓZEFĄ KAPLIŃSKIEGO — redaktora pisma „O trwałym pokoju i demokrację ludową”, delegatów i zaproszonych gości.

Druga Wojewódzka Konferencja Partyjna obradować będzie w doniosłym okresie rozwoju życia politycznego, w okresie wzmożonej walki o pokój — mówi tow. Ptasiński.

Na arenie polityki międzynarodowej notujemy nowe fakty awanturnictwa imperialistów, które kryją słabość obozu wojny anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. Notujemy zarazem potężny wzrost sił obozu pokoju z wielkim ZWIĄZKIEM RADZIECKIM na czele.

Okres, który dzielił nas od pierwszej do drugiej Konferencji Wojewódzkiej był okresem przełomowym dla wojewódzkiej organizacji partyjnej. Nasze organizacje partyjne wzmocniły się, okrzepły w walce z wrogiem klasowym, rozszerzyły swoją działalność, mobilizując szerokie rzesze robotników i chłopów do walki o socjalizm.

Nasze organizacje partyjne wykazały czujność rewolucyjną, demaskując wroga i zwalczając szkodliwą propagandę. Skład organizacji partyjnych uległ zasadniczym przeobrażeniom. W przeprowadzonych wyborach do władz niższych ogniw partyjnych weszli nowi ludzie, a zwłaszcza młodzi, pełni energii i zapалу do pracy, którzy dają gwarancję, że nie zawiodą i z powierzonych im zadań wywiążą się jak najlepiej. Podechodząc samokrytycznie do dotychczasowej

działalności i wyciągając słuszne wnioski na przyszłość, będziemy mogli ustrzec się od błędów i niedociągnięć w dalszej pracy.

Przemówienie I sekretarza KW tow. Jana Ptasińskiego



TOWARZYSZE!

Okres dzielący nas od I do II Konferencji naszej partyjnej organizacji był brzemienny w doniosłe wydarzenia polityczne. Zasadniczą treścią biegu tych wydarzeń była zaostrzająca się walka pomiędzy obozem imperialistycznym, dążącym do rozpętania nowej zawieruchy wojennej, a obozem demokratycznym i antyimperialistycznym, walczącym o zapewnienie ugruntowania trwałego pokoju dla całej ludzkości.

Obóz imperialistyczny z Stanami Zjednoczonymi na czele rozrywany wewnętrznymi sprzecznościami w obawie przed nadciągającym nieuchronnie kryzysem, oraz dla zabezpieczenia zysków rekinom kapitalistycznym rozpoczął wścieklą nagonkę przeciw Związkowi Radzieckiemu i Krajom Demokracji Ludowej. Po przez wprowadzenie faszystowskich metod rządzenia, likwidację wszelkich swobód demokratycznych w swoich krajach do ohydnych prób prowokacji, szantażu bombą atomową i wodorową, szerząc wścieklą historię wojenną, dąży on do realizacji swego szaleńczego dzieła, POGRAŻENIA W MORZU KRWI MILIONÓW ISTNIENIA LUDZKICH.

Te szaleńcze apetyty międzynarodowej zgrai morderców pokrzyżowała i krzyżuje POKOJOWA POLITYKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO,

kierowana doświadczoną ręką wodza mas pracujących całego świata — WIELKIEGO STALINA.

Zdemaskowane zostały plany amerykańskich podżegaczy wojennych, ujawniony ich zbrodniczy charakter. Zdemaskowana została belgradzka klika zbrodniarzy i morderców Tita, Rankowicza, Džilasa, podszywająca się pod miano demokracji ludowej. Wykryte zostały i ujawnione agentury dywersyjne w krajach demokracji ludowej.

Zdradziecka polityka przywódców socjaldemokracji oddająca kraje zachodniej Europy w niewolę amerykańskiej, totalnej dyplomacji pograżała naród w odmęt bezrobocia, nędzy i terroru policyjnego.

Szeroki front obrońców pokoju, ogarnia milionowe masy ludu pracującego, czego wyrazem jest sztokholmski apel pokoju.

Polska, jako kraj demokracji ludowej, kraj budującego się socjalizmu stanowi jedno z ogniw obozu pokoju i postępu. Nasza polityka pokojowa demaskowała plany podżegaczy wojennych i mobilizowała cały naród polski do spotęgowania swoich wysiłków w obronie pokoju.

Masy pracujące naszego województwa stanowiące integralną część narodu polskiego w ciągu minionego roku, dzielącego nas od I-szej Konferencji Partyjnej brały udział w codziennej konkretnej walce o pokój. W walce tej wykrywała się jedność i solidarność mas pracujących. Walka naszej klasy robotniczej i mas chłopskich toczyła się o realizację planów produkcyjnych, o wzrost wydajności pracy o podniesienie urodzaju. W walce tej narastała świadomość, że droga, o którą walczyli i ginęli robotnicy Sanoka, Jedlicza, chłopci Leska, Łańcuta, Straszęcina.

Procesy zachodzące w nastrojach mas najlepiej mogą zilustrować fakty. Pierwszą masową akcją pokojową na terenie naszego województwa był MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ POKOJU w dniu 2 października ub. roku. W dniu tym we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach zorganizowane zostały masowe manifestacje pokojowe. Zgromadziły one ponad 305 tys. manifestantów.

Potężną demonstracją pokojową

społeczeństwa wojew. rzeszowskiego był APEL SZTOKHOLMSKI. Na wezwanie kongresu pokojowego w (ciąg dalszy na stronie 3)

Roczny obrót towarowy wzrośnie o 60 proc.

Podpisanie polsko-radzieckich umów gospodarczych w Moskwie

MOSKWA. Dnia 22 czerwca bież. roku przybyła do Moskwy delegacja rządowa Rzeczypospolitej Polskiej dla spraw gospodarczych, z wicepremierem tow. H. Mincem na czele.

W skład delegacji wchodził minister Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej tow. T. Gede, oraz szereg ekspertów. W wyniku odbytych rozmów obie strony doszły do wniosku, iż pomyślnie wykonanie długoterminowych porozumień gospodarczych o wzajemnych dostawach towarów i o dostawach sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski, podpisanych 26 stycznia 1948 r. wykazało możliwość dalszego rozszerzenia obrotu towarowego między obu krajami.

Kierując się dążeniem do pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych na podstawie narodowych planów gospodarczych obu krajów 29 czerwca bież. roku strony podpisały protokół o zwiększeniu rozmiarów obrotu towarowego między Polską i ZSRR w latach 1951 i 1952 porozumienie co do wzajemnych dostaw towarowych na okres lat 1953—1958 oraz porozumienie co do dostaw kredytowych sprzętu przemysłowego dla Polski w latach 1951—1958.

W celu częściowego pokrycia dostaw sprzętu przemysłowego Związek Radziecki zgodził się udzielić Rzeczypospolitej Polskiej kredytu w wysokości do 400 milionów rubli.

W wyniku zawartych porozumień nastąpi znaczny wzrost wymiany towarowej między Polską i ZSRR. Średni roczny obrót towarowy, planowany na okres lat 1951—1958 przewyższy osiągnięty faktycznie średni roczny obrót towarowy w latach 1948—1950 o przeszło 60 proc.

Dnia 1 lipca br. delegacja rządowa Rzeczypospolitej Polskiej dla spraw gospodarczych opuściła Moskwę.

Wyjazd z Moskwy polskiej delegacji rządowej do spraw gospodarczych

MOSKWA. Dnia 1 lipca br. wyjechała z Moskwy do kraju polska delegacja rządowa do spraw gospodarczych z wicepremierem tow. Hilarym Mincem na czele.

Na dworcu Białoruskim, udekorowanym sztandarami radzieckimi i polskimi, wicepremiera tow. Mince, ministra tow. Gede oraz pozostałych członków delegacji żegnali: minister Handlu Zagranicznego ZSRR — tow. Mienszykow, wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR — tow. Ławrentiew, wiceminister Handlu Zagranicznego ZSRR — tow. Łoszakow, przed-

stawiciel handlowy ZSRR w Polsce — tow. Babarin, kierownik IV wydziału europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR — tow. Moloczkow, oraz wyżsi pracownicy Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR.

Polską delegację rządową żegnali również przedstawiciele dyplomatyczni wszystkich krajów demokracji ludowej, akredytowani w Moskwie. Ze strony polskiej na dworzec przybyli członkowie ambasady polskiej w Moskwie z charge d'affaires ZSRR — tow. Zambrówczak na czele.

Zakłady wytwórcze aparatów wysokiego napięcia w Warszawie nazwane imieniem Georgi Dymitrowa

WARSZAWA. W pierwszą rocznicę śmierci wielkiego przywódcy narodu bułgarskiego — GEORGI DYMITROWA, z inicjatywy załogi robotniczej odbyła się w Warszawie uroczystość nazwania Jego imieniem jednego z największych zakładów stolicy — zakładów wytwórczych aparatów wysokiego napięcia.

Na uroczystości był obecny przedstawiciel Rządu R. P. min. Oświaty tow. SKRZESZEWSKI. Przybył również sekretarz ambasady Ludowej Republiki Bułgarii w Warszawie — Donczo Diankow.

Uroczystość przerodziła się w potężną manifestację na cześć przyjaciół obu bratnich narodów: polskiego i bułgarskiego, na cześć międzynarodowego obozu pokoju i Związku Radzieckiego oraz jego wodza — JÓZEFA STALINA.

Podła napaść imperialistów w Korei wywołała potężną falę oburzenia wśród najszerzych mas społeczeństwa polskiego

WARSZAWA. Zdradziecki napad wojsk marionetkowego rządu południowej Korei na terytorium Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wywołał potężną falę oburzenia wśród najszerzych mas społeczeństwa polskiego.

W całym kraju odbywają się masowe zebrania, na których ludzie pracy, jak najenergiczniej protestują przeciwko prowokacjom wojennym klikli Li Syn Mana, wspieranego przez imperialistów amerykańskich oraz manifestują swoją solidarność z ludem koreańskim. Zgromadzeni na zebraniach uchwalają rezolucje, w których domagają się od Organizacji Narodów Zjednoczonych spowodowania wycofania z Korei wojsk imperialistów amerykańskich.

Wielki wiec, który odbył się dnia 1 bm. w fabryce im. gen. Świerczewskiego w Warszawie, zgromadził całą załogę. Po referacie o sytuacji w Korei rozległy się, podchwytliwe przez wszystkich zebranych głosy: „Precz z podżegaczami wojennymi!”, „Wzmożmy swoje wysiłki nad budową socjalizmu w Polsce!”, „Udarem nimy knowania agresorów!”.

Na wiecu protestacyjnym w kopalni „Józef Wieczorek” w Janowie górniczy w żywiołowy sposób zamianowali swą solidarność z ludem koreańskim, walczącym o wyzwolenie kraju spod jarzma Li Syn Mana, będącego na służbie imperialistów amerykańskich. W jednomyślnie uchwalonej rezolucji górnicy całkowicie solidaryzują się z oświadczeniem rządu Polski Ludowej, z oświadczeniami rządów: Związku Radzieckiego, Chin i Czechosłowacji, piętnujących amerykańskiego agresora.

Masowe zebrania protestacyjne odbyły się również w wielu zakładach pracy Pomorza.

Na wiecu w pomorskich zakładach im. gen. Karola Świerczewskiego — przemawiał m. in. robotnik Błażej Panas:

„Wiemy do czego dążą podżegacze wojenni — mówili on — wiemy, że chcą utopić w krwi nie tylko walczący o swą wolność naród koreański, ale również cały świat. Ale my chcemy spokojnie wychowywać nasze dzieci, chcemy budować naszą socjalistyczną ojczyznę i dlatego jak najszybciej protestujemy przeciwko zbrodniarzom, rzucającym bomby na spokojną ludność Korei!”.

Robotnicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego na masowym zgromadzeniu napiętnowali zbrodniczą działalność imperialistów w Korei.

Klasa robotnicza całego kraju entuzjastycznie podejmuje Czyn Lipcowy

WARSZAWA. Z całego kraju płyną szeroka fala zobowiązania produkcyjne, którymi masy pracujące pragną uczcić rocznicę historycznego Manifestu PKWN.

Górnicy, włókniarze, energetycy, metalowcy, robotnicy budowlani, chłopcy i młodzież pracująca — wszyscy podkreślają w swych rezolucjach, że Manifest wytyczył drogę budowy nowego życia, o które lud pracujący walczył długie lata.

Liczne rezolucje wskazują, że zobowiązania są jednocześnie odpowiedzią na zbrodnicze akty imperialistów amerykańskich.

W ślad za włóknarzami Łodzi podejmują zobowiązania dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski załogi fabryk włókienniczych na terenie województwa łódzkiego. Pelen entuzjazmu przebieg miało zebranie załogi Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach.

Załoga pabianickich PZPB powzięła zobowiązania o łącznej wartości 55 milionów złotych. Robotnicy zakładów postanowili m. in. zmniejszyć godziny postoju o 10 proc. oraz zredukować w poważnym stopniu ilość braków i odpadków. Inspektor kontroli jakości SOBCZYK zobowiązał się, wśród gorących braw zebranych, przeskoczyć do października br. 70 nowych, wykwalifikowanych brakarzy.

Na ogólnym zebraniu załogi, które odbyło się w kop. „Eminencja” wiele zespołów ścianowych, filarówych i chodnikowych podjęło dodatkowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN. Zespół chłodnicowy przodownika pracy Jana Regulskiego przekroczy swe do-

55-lecie działalności prezydenta NRD tow. Wilhelma Piecka w ruchu robotniczym

BERLIN. Dnia 1 lipca prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej tow. Wilhelm Pieck obchodził 55-lecie swej działalności w niemieckim ruchu robotniczym. Dnia 1 lipca 1895 r. tow. Wilhelm Pieck, wówczas czeladnik stolarski, wstąpił do Socjalistycznej Partii Robotniczej Niemiec. Od tej chwili rozpoczęła się jego niestrudzona działalność w szeregach niemieckiej klasy robotniczej. Niezlomny bojownik o wolność klasy robotniczej, o zwycięstwo socjalizmu tow. Wilhelm Pieck wkrótce zdobył olbrzymi autorytet wśród robotników niemieckich. Z ich ramienia brał udział w kongresach partyjnych i w zjazdach związków zawodowych. Przez nich wybrany został do pruskiego Landtagu, a później do Reichstagu.

Koreańskie wojska ludowe zajęły Suwon Komentatorzy amerykańscy stwierdzają całkowitą klęskę wojsk Li Syn Mana

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że w nocy z 30 czerwca na 1 lipca wojska północno-koreańskie zajęły miejscowość Suwon, w której znajdował się sztab amerykański.

Jak donosi z Tokio agencja Associated Press, rzecznik Mac Arthura na pytanie czy Suwon jest jeszcze w rękach wojsk południowo-koreańskich — odniósł odpowiedź:

Ze źródeł nieoficjalnych podaje się że sztab amerykański uciekł z Suwon na południe. PEKIN. Ogłoszony w Phenian komunikat kwatery głównej koreańskiej armii ludowej z 29 czerwca podaje, że dwie dywizje Li Syn Mana — druga i siódma — otoczone w pobliżu Seulu zostały częściowo zlikwidowane, zaś niedobitki poddały się. Komunikat stwierdza dalej, że siły morskie armii ludowej wylądowały na wyspie Baik Ryung i po zacieklej walce całą wyspę zajęły.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Tokio, że sztab Mac Arthura ogłosił komunikat, stwierdzający, że mimo złej pogody, samoloty amerykańskie dokonały nalotów na szereg miejscowości, w tej liczbie na Seul. Sztab Mac Arthura podał do wiadomości, że Amerykanie stracili dotychczas w walkach powietrznych i w wyniku działania północno-koreańskiej artylerii przeciwlotniczej 12 samolotów.

Agencja Reutersa podaje, że żołnierze amerykańscy wysyłani są na północ w celu powstrzymania odwrotu wojsk południowo-koreańskich.

NOWY JORK. „New York Times” stwierdza, że armia południowo-koreańska poniosła ogromne straty.

Przeszło 50 proc. tych strat wynika z masowych dezercji.

Dziennik „Daily Compass” ogłasza artykuł swego komentatora wojskowego, Wernera, który pisze, że wojska północno-koreańskie przeprowadzają szeroki manewr okrążający przeciwko rozbitym żołnierzom armii południowo-koreańskiej.

Na wschodnim skrzydle frontu operują przede wszystkim partyzanci, wspierani przez desanty. Działalność partyzantów na tyłach wojsk południowo-koreańskich jest bardzo ożywiona. Zdolność oporu armii południowo-koreańskiej jest bliska wyczerpania.

Nie ma już prawie nic — pisze Werner — w Korei południowej, co zasługuje na poparcie. Okoliczność, iż armia południowo-koreańska poniosła całkowitą klęskę, tłumaczy decyzję Trumana w sprawie wysłania piechoty amerykańskiej na front do Korei.

MOSKWA. Nowojorski korespondent Agencji TASS donosi, że dowództwo amerykańskie w Korei południowej czyni gorączkowe wysiłki, mające na celu powstrzymanie odwrotu wojsk południowo-koreańskich do Korei południowej przybył z Tokio samolotem nowy szef grupy amerykańskich doradców wojskowych generał Church.

Zakaz działalności zreszenia religijnego „Świadków Jehowy”

WARSZAWA. Wobec ujawnienia przestępczej działalności zreszenia religijnego „Świadków Jehowy” polegającej na organizowaniu przez władze i członków zreszenia sieci szpiegowsko-dywersyjnej, przeciwko państwu polskiemu oraz wobec nadużyć woli wolności wyznania i sumienia w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej, Urząd do Spraw Wyznań, jako naczelna władza nadzoru nad działalnością zreszenia religijnego, na podstawie artykułów 14 i 20 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27. X. 1932, nowelizowanego dekretem z dnia 5. VIII. 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 45 poz. 335) postanowił odmówić rejestracji zarówno centrali zreszenia religijnego „Świadków Jehowy” w Łodzi, jak i jego oddziałów lokalnych oraz zakazać ich działalności na całym terytorium państwa polskiego.

W Łodzi, jak i jego oddziałów lokalnych oraz zakazać ich działalności na całym terytorium państwa polskiego.

Obrady II Rzeszowskiej Wojewódzkiej Konferencji PZPR

(Ciąg dalszy ze strony 1)

skł. Wójcik, Giczka, Wisz, Jarocho, Heffkalukowa, i Witkowski, reprezentujący terenowe organizacje partyjne, działaczy związków zawodowych, organizacji masowych i przodownicy pracy.

Na przewodniczącego konferencji powołano tow. Bolesława Geragę. Po wyborze komisji mandatowej przewodniczący udzielił głosu tow. Ptaszkiemu — I sekretarzowi Komitetu Wojewódzkiego, który wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej.

W czasie wygłaszania sprawozdania delegaci wznosili okrzyki, skandując głośno STALIN — STALIN — STALIN na cześć wodza międzynarodowego proletariatu, na cześć przodującej partii klasy robotniczej — WKP (b), wyrażając tym samym wdzięczność za wskazanie drogi wiodącej do socjalizmu. Również na cześć POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ i jej przewodniczącego tow. BIERUTA, delegaci wznosili okrzyki, wyrażając wolę wypełnienia

wszystkich zadań, jakie stawia kierownictwo Partii wobec dolowych ogniw organizacyjnych.

Po krótkiej przerwie wznowiono obrady. Tow. Ptaszki wzywał zebranych do uczczenia pamięci zmarłego przywódcy klasy robotniczej Bułgarii — GEORGI DYMITROWA, w pierwszą rocznicę jego śmierci, jednominutowym milczeniem.

Sprawozdanie z kontroli pracy Wydziału Finansowo-Gospodarczego Komitetu Wojewódzkiego złożył w imieniu Komisji Rewizyjnej — przewodniczący Komisji, tow. Jan Huss. Organizacje partyjne uściły zadeklarowaną kwotę na Centralny Dom Partyjny w wysokości 35 mil. złotych.

Następnie przewodniczący tow. Geraga otworzył dyskusję nad sprawozdaniem I sekretarza KW tow. Ptaszkiego. W dyskusji, w pierwszym dniu obrad zabierało głos 24 towarzyszy omawiając najżywczej sprawy terenowych organizacji partyjnych. Głosy dyskusji omówimy w dniu jutrzejszym.

DYSKUSJA NADAL TRWA.

Ogłoszony komunikat o wynikach rozmów przeprowadzonych w Moskwie przez polską delegację rządową powitano będzie przez całe społeczeństwo z uczuciem żywej radości. Od pierwszej chwili po wyzwoleniu Polska szeroko korzystała z braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego. Pomoc ta pozwoliła nam na szybkie uruchomienie ocalałego przemysłu jeszcze w toku trwania wojny, ona też była podstawą naszej zwycięskiej odbudowy i przedterminowego wykonania planu trzyletniego.

W styczniu 1948 roku zawarte zostały w Moskwie długoterminowe porozumienia gospodarcze między Polską i ZSRR, porozumienia te wykonywane są pomyślnie. Na ich podstawie Związek Radziecki dostarcza nam licznych surowców dla naszego przemysłu, a więc rud żelaza i innych metali, bawełny itd. Na podstawie tych porozumień otrzymujemy również sprzęt inwestycyjny dla rozbudowy naszej gospodarki przemysłowej. Powstająca pod Krakowem Nowa Huta, która podwoiła naszą produkcję stali, otrzymuje ze Związku Radzieckiego pełne wyposażenie w maszyny i urządzenia. Dostawy inwestycyjne obejmują pozostały urządzenie energetyczne, maszyny budowlane wszelkiego typu, obrabiarki, maszyny włókiennicze, sprzęt dla przemysłu chemicznego itd. Na pokrycie tych dostaw Związek Radziecki udzielił nam kredytu w wysokości 450 milionów dolarów. Kredyt ten oznacza, że należność za dostawy inwestycyjne płacić będziemy w chwili, gdy uowobudowane fabryki będą już produkowały.

Pomyślnie wykonywanie porozumień długoterminowych ze stycznia 1948 roku wykazało możliwość dalszego rozszerzenia obrotów towarowych między obu krajami. Podpisany w Moskwie dnia 29 czerwca br. protokół postanawia zwiększenie obrotów w latach 1951 i 1952.

KRAJ SOCJALIZMU pomaga nam budować socjalizm

Równocześnie zawarto porozumienie co do wzajemnych dostaw towarowych w latach 1953—1958 oraz porozumienie co do dalszych dostaw kredytowych sprzętu przemysłowego dla Polski w latach 1953—1958. Na pokrycie części dostaw inwestycyjnych Związek Radziecki zgodził się udzielić nam kredytu w wysokości do 400 milionów rubli.

W wyniku zawartych porozumień wzrosną bardzo poważnie obroty towarowe między Polską i ZSRR. Średni roczny obrót towarowy planowany na lata 1951—1958 przewyższy obroty z lat 1948—1950 o przeszło 60 proc.

Wszystkie porozumienia oparte są o narodowe plany gospodarcze obu krajów co daje gwarancję pomyślnego ich wykonania. Są one dalszym wyrazem stosunków gospodarczych nowego typu, których zasady zostały sformułowane w chwili powołania do życia rady wzajemnej pomocy gospodarczej. Te to stosunki nowego typu między krajem socjalizmu i budującymi socjalizm pozwalają na intensywną przebudowę i rozbudowę gospodarczą naszego kraju. U podstaw wszystkich naszych osiągniętych już sukcesów gospodarczych leży pomoc wielkiej potęgi przemysłowej — Związku Radzieckiego. Ona jest również gwarancją dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej, gwarancją wykonania 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu.

W przeciwieństwie do krajów zmarszalizowanych, dla których „pomoc” Stanów Zjednoczonych oznacza nędzę, wzrost bezrobocia, likwidację całych gałęzi przemysłu, w przeciwieństwie do „pomocy”, która zmierza wyłącznie do rozbudowy potencji wojennego obozu imperialistycznego, porozumienia między Polską i ZSRR podpisane w Moskwie są wyrazem braterskiej, pokojowej współpracy w dziele pokojowego budownictwa.

Obrady II Rzeszowskiej Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Ciąg dalszy przemówienia tow. Ptasińskiego

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Sztokholmie do wszystkich ludzi pracy o podpisywanie apelu domagającego się uznania za zbrodniarza wojennego i potępienia rząd, który pierwszy użyje bomby atomowej — stało się całe nasze społeczeństwo. Powstało 3.561 Komitetów Obrońców Pokoju, 7.917 Trójek Pokojowych. W Kom. Pokojowych i Trójkach wzięło udział ponad 50.000 aktywistów.

W tej obrzymiej masie aktywistów wysuniętych przez doły wyrósł potężny rezerwuar bezpartyjnego aktywa, który osiągnął cyfrę prawie 30.000 aktywistów. Rzecz prosta, że stano- wi on dziś nieocenione źródło nowych kadr, ofiarnych bojowników o pokój i budowniczych socjalizmu.

Nowy socjalistyczny stosunek do pracy wyrazem wzrostu świadomości politycznej

O wielkim procesie przeobrażeń społeczeństwa rzeszowskiego w kierunku socjalistycznego społeczeństwa świadczą również nowy stosunek do pracy, wyrosły na bazie społecznej własności środków produkcji.

Wspaniały rozwój współzawodnic- twa pracy, zobowiązania krótko i dłu- goterminowe, ruch racjonalizatorstwa i nowatorstwa przynoszące wartości milionów złotych produkcji ponadpla- nową — znamionującej głęboki proces przeobrażeń wśród naszej klasy robotniczej.

Ruch zobowiązań ku czci 70-tej rocznicy urodzin Wodza międzynarodo- wego proletariatu dał produkcji ponadplanowej na ogólną sumę ponad 240 milionów zł. OGARNAŁ ON WSZYSTKIE ZAKŁADY PRACY NASZEGO WOJEWÓDZTWA. Załogi prawie wszystkich fabryk, stanęły na STALINOWSKICH WARTACH POKOJU.

Sam dzień 22 grudnia, dzień stal- inowskiej pracy dał ponad plan produkcję o wartości około 82 milionów zł. W tym dniu padły doty- cześnie nie notowane u nas rekordy jak szybkość 1068 metrów skra- wania metalu na minutę, osiągnię- ta przez tow. Janaszka, jak rekor-

Wzrasta świadomość mas chłopskich

Wzrost świadomości w klasie ro- botniczej wpływa na wzrost świadomości szerokich mas chłopskich i ca- lego narodu.

Demonstracje pierwszomajowe zgro- madziły, ponad 600 tys. manifestują- cych, w tym prawie 300 tys. chłopów. Ta niespotykana dotąd liczba ma- nifestujących mówi o głębokim prze- łomie jaki dokonuje się w naszym społeczeństwie, a w szczególności wśród chłopów.

WZRASTA W PIERWSZYM RZĘ- DZIE PRZYWIĄZANIE, MIŁOŚĆ, SZACUNEK DO NARODÓW ZWIĄ- ZKU RADZIECKIEGO. (Słowa te zebrani witają żywo spontanicznymi oklaskami).

Związek Radziecki nasz wielki przy- jacieł jest wzorem, skąd nasza kla- sa robotnicza i masy chłopskie czer- pią natchnienie i przykład do walki o budownictwo socjalizmu.

(Okłaski — okrzyki: Niech żyje ZSRR).

Więć rzeszowska znana jest ze swego radykalizmu. Tu wyrósł potę- pny ruch chłopski, tu pod ideologicz- nym i organizacyjnym kierownict- wem KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI masy chłopskie prowadziły zdecydowaną walkę z sanacyjnym uc- iskiem i terrorem.

Działalność wrogich agentur, za- grożenie terenu po wyzwoleniu przez faszystowskie bandy UPA i NSZ nie pozwałała w pierwszym okresie na rozwinięcie twórczej inicjatywy szer- okich mas chłopskich. Dopiero likwi- dacja reakcyjnego podziemia, wzrost świadomości klasy robotniczej, zjed- noczenie ruchu robotniczego, a na- stępnie ludowego pogłębiły procesy dojrzewania mas chłopskich.

Powstanie pierwszych 58 spółdziel- ni produkcyjnych zorganizowanych przez chłopów małego i średniorolnych, masowy udział chłopów w manifesta-

Okolo pół miliona kobiet naszego województwa składając swoje podpi- sy oświadczało, że dołożą wszystkich starań, aby pokój zwyciężył na ca- łym świecie. W tej jednorodnej ma- nifestacji całego naszego społeczeń- stwa nie zabrakło patriotycznej części duchowieństwa. Obrzymia ich wię- kszosc podpisała apel sztokholmski. Zaś aktywny udział w Komitetach i Trójkach Pokojowych wzięło ponad 100 księży patriotów.

BYŁA TO WIĘC DEMONSTRACJA JEDNOŚCI CAŁEGO NASZE- GO SPOŁECZEŃSTWA, WYRAZ ZAUFANIA DLA POKOJOWEJ POLITYKI NASZEGO RZĄDU, ZDE- CYDOWANA WOLA WALKI O POKÓJ.

dowy czas wytopu stali, ustalony przez tow. Bożyma z Huty Stalo- wa Wola na 3 godziny 15 minut, jak rekord znanego przodownika tow. Nieradki Stefana, osiągnięty w tym dniu w wysokości 1.150 proc. normy. Miłość i przywiązanie mas do Wielkiego Stalina wyrażo- ne w uczczeniu 70-tej rocznicy u- rodzin, jest również miernikiem krystalizującego się społeczeństwa socjalistycznego.

Rozwinięty z okazji 60-lecia ŚWIĘ- TA 1-go MAJA ruch zobowiązań w naszym województwie dał krajo- wi produkcję ponadplanową o war- tości ponad 300 milionów złotych.

Robotnicy budowlani tow. Bąk i Kowalski osiągnęli 683 proc. normy, ślusarnia sanockiej F-ki Wagonów wy- konała 500 proc. normy, zaś załoga Ol.-12-14 z Zagórza przebyła 119 tys. km. pomiędzy średnią naprawą parowozu. O czym świadczy te fakty? Mówią one o głębokim procesie, który dokonał się u nas, o wzrastającej świadomości klasy robotniczej, która jest przodującą siłą całego narodu. Mówią one o wzroście solidarności mas pracujących, o poczuciu prole- тариackiego patriotyzmu i rewolucyj- nego internacjonalizmu.

(Burza oklasków).

Te wielkie osiągnięcia wyrażające się głębokim procesem zachodzącym wśród mas w duchu jego rozwoju do socjalistycznego społeczeństwa nie są do pomyślenia, gdyby nie WZROSŁA KIEROWNICZA ROLA NASZEJ

Współzawodnictwo pracy motorem wspaniałych osiągnięć produkcyjnych

Jednym z warunków przedtermino- wego wykonania planu 3-letniego stał się rozwój współzawodnictwa pracy. W realizacji tego czołowego zadania odegrały i odgrywać muszą w dal- szym ciągu przodującą rolę nasze or- ganizacje partyjne.

O bezustannym wzroście współza- wodnictwa świadczy stale wzrastają- ca liczba zespołów biorących w nim udział. Ilość współzawodniczących w przemyśle metalowym w roku obec- nym w stosunku do roku 1948 wzro- sła o 30,2%, w przemyśle włókienni- czym o 49%. Ogółem na pracujących w przemyśle w współzawodnictwie obecnie bierze udział 72%. Cyfry te nie dają by pełnego obrazu, gdybyśmy za nimi nie widzieli żywej treś- ci, gdybyśmy nie widzieli ludzi któ- rzy współzawodnictwo to inicjowali i którzy na fali jego wyrastali.

W Stalowej Woli w wyniku współ- zawodnictwa w roku 1949 i 1950 w porównaniu do roku 1948 wydajność walcowni blachy wzrosła o 40%, kuź- ni o 40 proc., ciągarni o 20 proc. Roz- szerzające się współzawodnictwo zna- lazło nowe nieznane dotąd formy.

PARTII, jej autorytet wśród szeroki- ch mas, jej codzienna łączność z masami.

Okres dzielący nas od I do II Kon- ferencji można określić jako okres wzrostu kierowniczej roli naszej Partii.

Wyciągając wnioski z III Ple- num — organizacja nasza hartowa- ła się demaskując, usuwając obce i wrogie elementy. Walcząc z bez- troską, samouspokojeniem, wypra-

Analiza naszych osiągnięć i braków

Analizę naszych osiągnięć i brak- ów zacząć należy od zobrazowania sytuacji na odcinku rozwijającego się u nas przemysłu. Aczkolwiek pro- dukcja przemysłu naszego wojewódz- twa wynosi zaledwie 2,2 proc. produk- cji ogólnokrajowej, to jednak posia- da ona jakościowe znaczenie o wiele poważniejsze. Koncentrują się u nas niektóre gałęzie przemysłu, posiadają- ce kluczowe znaczenie w gospodarce narodowej jak np. przemysł naftowy i inne.

OKRES UBIEGŁY BYŁ DLA NA- SZYCH ZAKŁADOWYCH ORGANI- ZACJI PARTYJNYCH OKRESEM EGZAMINU, OKRESEM PRZEGLĄ- DU NASZYCH ZDOLNOŚCI ORGA- NIZACYJNYCH I UMIEJĘTNOŚCI POLITYCZNYCH.

Przemysł nasz przedterminowo wy- konał plan 3-letni. Jako pierwszy wy- konał plan 3-letni przemysł szklar- ski, a mianowicie w dniu 31 marca ub. r. następnie przemysł naftowy 29 września, oraz włókienniczy i meta- lowy w dniu 4 grudnia. W wyniku te- go uzyskaliśmy wzrost naszej pro- dukcji, który wyraża się wzrostem w przemyśle włókienniczym o 17,02% w stosunku do roku 1947, w przemy- śle naftowym o 32,5%, a w fabryce wagonów w zakresie budowy węglar- zek o prawie 300%.

Osiągnięcia te mogły mieć miejsce jedynie w wyniku poważnego wzros- tu autorytetu Partii, jej kierowniczej roli, oraz coraz większej umiejęt- ności w mobilizowaniu przez organiz- acje partyjne mas do zadań produk- cyjnych.

Zmienił się styl pracy naszych or- ganizacji partyjnych. Wykazano większą niż dotychczas troskę o wy- korzystanie wszelkich rezerw dla przedterminowego wykonania planów produkcyjnych; jak rozwój współza- wodnictwa, akcji oszczędnościowej, przyspieszenia obiegu środków obro- towych, walka o spadek kosztów wła- snych w produkcji, oraz szeroki ruch zobowiązań i współzawodnictwa.

Organizacja partyjna w Humni- kach w powiecie brzoźowskim na swo- ich posiedzeniach dokonywała anali- zy planów produkcyjnych, wysuwała wnioski z którymi natychmiast zapo- znawała całą załogę.

Kiedy opracowany przez kierow- nictwo kopalni miesięczny plan pro-

cowywała sobie rewolucyjny styl pracy.

Poważne osiągnięcia na odcinku przemysłu, rozwój współzawodnic- twa i zobowiązań długofalowych za- przemysłu, rozwój współzawodnic- twa i zobowiązań długofalowych za- wdzierać należy w pierwszym rzę- dzie wzroście roli Partii, jej codzien- nej pracy i powiązania z masami.

(Z kolei mówca przechodzi do głę- bszej i szczegółowej analizy całokształ- tu osiągnięć i braków rzeszowskiej organizacji partyjnej).

dukcji był niższy od możliwości za- kładu, organizacja partyjna po je- go przedyskutowaniu zaprosiła dy- rekcję, fachowców, majstrów, inżynie- rów i wspólnie wypracowała nowy plan znacznie wyższy, realniejszy dla zakładu. Zwiększony przez siebie plan został wykonany z nadwyżką.

A natomiast organizacja zakłado- wa w Lipinkach w powiecie gorlickim nie miała jeszcze wydzielonych Od- działowych Organizacji Partyjnych, nie miała nawet Komitetu Zakładowe- go. Członkowie Partii byli tam roz- luźnieni, zebrania nie były wogóle planowane, a odbywały się jedynie wtedy, kiedy Komitet Powiatowy przeprowadzał ze swej strony akcje.

Nic więc dziwnego, że plany produk- cyjne nie były wykonywane.

O czym to świadczy? O tym, że organizacja partyjna nie była zagad- niem planu, nie analizowała go, nie mobilizowała załogi dla przewy- cieżenia trudności.

Fałszywym było by szukać przy- czyn obiektywnych, które często sta- rają się nasi towarzysze sugerować i uważać je jako główne przyczyny nie wykonania planu. Przyczyny szukać należy w małej wydajności pracy, która jest mniejszą niż przed wojną przy równoczesnym technicznym u- nowocześnieniu przemysłu.

Głównych przyczyn należy szukać w zbyt słabej pracy naszej organiz- acji partyjnej, która nie sparaliżowała częstokroć działalności wroga klaso- wego, która wielokrotnie razem z kierownikami kopalni i dyrekcji dążyła niejednokrotnie do zniżania planów produkcyjnych jak w Lipin- kach nie do mobilizowania mas dla wykonania i przekroczenia planów.

Wróg usiłuje zorganizować akcje sabotażową, próbuje wcisnąć się na stanowiska kierownicze w administra- cji. Szereg takich wypadków powinno być poważnym ostrzeżeniem dla na- szych organizacji partyjnych w prze- myśle naftowym. Winny one wzmoc- czajność rewolucyjną.

Dowodem tego jest fakt, że w ko- palnicach pracowało 15 byłych właścicieli szybów naftowych, z czego 12 CZPN awansował na wyższe stano- wiska kosztem awansów zasłużonych, oddanych robotników.

Natomiast niezliczni wysunięci, po- zostawali bez odpowiedniej opieki i pomocy.

Co mówią te cyfry? Mówią, że tam, GDZIE ORGANIZACJA PAR- TYJNA SPEŁNI SWÓJ OBOWIĄ- ZEK, PODNOSI SIĘ CORAZ WIĘ- CEJ ŚWIADOMOŚĆ KLASY RO- BOTNICZEJ, ŻE PRACA U NAS STAJE SIĘ SPRAWĄ CZCI I HO- NORU.

Okres sprawozdawczy przyniósł nam nowe nieznane dotąd wyniki współzawodnictwa, które objęło wszystkie zakłady. W pierwszym kwartale 1949 r. ilość współzawodni- czących na WSK w Rzeszowie wy- nosiła 581, w roku obecnym wzrosła o- na do 387 proc. Załoga WSK zobowią- zała się wykonać roczny plan produk- cji w 11 miesiącach. Również 437 ro- botników podejmuje indywidualne zo- bowiązania długofalowe jeszcze wcze- śniejszego wykonania norm rocznych.

Zobowiązania te nie tylko, że zosta- ły dotrzymane, ale znacznie przekro- czone.

Tow. Polak Jan monter wyko- nał na dzień 1-szy maja roczny plan produkcji, tow. Pietras Otto szli- fierz — 6-cio krotny przodownik pracy wypracował normę roczną w

dnia 12 maja, tow. Semik Adam w dniu 15 maja.

Mamy jednak u siebie i przykłady odwrotne. F-ka Wagonów, jako jed- na w naszym województwie nie wyko- nała planu produkcyjnego na rok 1949 wg. asortymentu.

Co się na to złożyło? Nie przgoto- wanie dokumentacji technicznej, nie wykorzystanie odpowiednio parku ma- szynowego, niewłaściwa gospodarka energią oraz absencja, której rozmiar- y w listopadzie wynosiły ok. 20 tys. roboczo-godzin.

Organizacja partyjna Sanockiej F-ki Wagonów mało poświęciła uw- agi wzmoczeniu dyscypliny pracy, roz- wojowi współzawodnictwa pracy, od- powiedniemu wykorzystaniu maszyn, obniżeniu kosztów własnych produk- cji. Sprawy produkcji były dla niej jak gdyby drugorzędne. Nie wnikała w przyczyny nie wykonania planu, nie mobilizowała załóg do walki o produkcję.

Załoga WSK w Rzeszowie w odpo- wiedzi na wezwanie Zakładów „Ur- sus“ podjęła uchwałę, że zwolni z obciążenia przez przyspieszenie obra- czalności środków obrotowych w roku bieżącym kwotę 214.188.000 zł, zobow- iązania takie podjęto również szereg zakładów jak Stalowa Wola i inne.

Na zakładach pracy naszego woje- wództwa istnieje już 30 klubów racjo- nalizatorskich.

Grupa partyjna ważnym ogniwem mobilizacji załogi do wykonania zadań produkcyjnych

Przed naszymi organizacjami par- tyjnymi stoi teraz wielkie zadanie analizować przebieg współzawod- nictwa, podnosić go na coraz wyż- szy poziom. Rozwijając ruch zespo- łowy i indywidualny zobowiązań ra- cjonalizatorstwa i nowatorstwa. Wyniki pracy każdej zmiany, odcin- ka czy brygady popularyzować wśród ogółu robotników.

Niezmiernie ważnym ogniwem dla realizacji powyższych zadań powinna stać się GRUPA PARTYJNA. Tego ważnego ognia organizacyjnego, w mobilizacji, w wykonaniu planów produkcyjnych, nasze organizacje par- tyjne nie doceniają. Wprawdzie pracu- jąca grupa partyjna w Stalowej Woli na WSK w Mielcu, czy w Rzeszowie, lecz trudno ocenić ich pracę, ponieważ nie była ona skonkretyzowana, ponie- waż kierownictwo Komitetu Woje- wódzkiego mało poświęciło temu uw- agi.

Plan budownictwa w ubiegłym ro- ku zrealizowaliśmy jedynie w 89 proc., zaś procent wykonanych inwest- ycji budowlanych w roku bieżącym sięga zaledwie — 40 proc.

Ciasnym gardłem w naszym budo- wnictwie to przede wszystkim trud- ności związane z na czas przygotowa- ną dokumentacją techniczną i praw- ną. Szereg obiektów, w tym m. in. łańcucka F-ka Śrub nie rozpoczęła budownictwa, ponieważ Gliwickie Przedsiębiorstwo Bud. Przem. nie o- pracowało dokumentacji.

Ruch współzawodnictwa wśród mu- rarzy pomimo znanych osiągnięć tów. Wróbla i Pietruchy nie jest je- szcze wśród budowlanych ruchem masowym.

Okres od I do II Konferencji par- tyjnej na odcinku przemysłu, trans- portu i handlu był okresem wyteżo- nych przez plan trzyletni i przy- gotowaniem warunków dla realizacji planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Jaki jest bilans tej walki? Ogólna produkcja naszego przemysłu w pier- wszym kwartale realizacji planu 6- letniego wzrosła w stosunku do pro- dukcji pierwszego kwartału ubiegłe- go roku o 29 proc. Podstawowe ga- łązie naszego przemysłu wykonały plan kwartalny następująco: prze- myśł metalowy w 106 proc., prze- myśł włókienniczy w 101,7 proc., i Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w 106 proc.

Okres ten wykazał dalszy roz- wój współzawodnictwa pracy, któ- ry był wynikiem coraz więcej na-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Obrady II Rzeszowskiej Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Ciąg dalszy przemówienia tow. Płasińskiego

rostała świadomość klasy robotniczej. Wielkie zobowiązania podjęte z okazji 1-go maja, zobowiązania ku czci Święta Odrodzenia, no we normy osiągnięte przez naszych przodowników pracy, coraz sprawniej działające nasze organizacje partyjne, główny motor i gwarancja wykonania planów, oto elementy które dają nam realne podstawy do tego **ŻEBY DZISIEJSZA NASZA KONFERENCJA POSTAWIŁA HASŁO WYKONANIA PRZEZ NASZ PRZEMYSŁ ROCZNEGO PLANU PRODUKCJI W 19 MIESIĄCACH.** (oklaski)

tu również jest winy Komitetu Powiatowego w Jaśle, który zaniedbał prace na tym podstawowym odcinku.

Niestety, słabo pracujących organów partyjnych na odcinku spółdzielczości produkcyjnej jest kilka.

Naturalnym odbiciem pracy podstawowych organizacji jest sytuacja w tych spółdzielniach.

Wspaniałe perspektywy rozwojowe woj. rzeszowskiego w planie 6-letnim

Plan 6-letni zmieni oblicze naszego województwa, na naszym terenie powstanie szereg nowych zakładów pracy, które zatrudnią ogółem 200 proc. nowych robotników.

Najważniejszą budową, którą rozpoczniemy pod koniec planu 6-letniego, to budowa wielkiej huty — giganta. Niemniejszą w rozmiarach będzie wielka zapora wodna, która projektowana jest w okolicach Dynowa. W wyniku planu 6-letniego zwiększy się ogólna produkcja przemysłowa 10-krotnie. W okresie tym liczbą zatrudnionych w naszym przemyśle socjalistycznym wzrosnie o 200 proc., co wyniesie 67,2 proc., co z rodzinami stanowić będzie 1/4 ludności naszego województwa.

Rezultatem dawnej polityki magnaterii, kontynuowanej przez przedwojenny reżim sanacyjny, jest rozdrobnienie, zacofanie i nędza wsi rzeszowskiej.

Reforma Rolna, rozparcelowanie 620 wielkich majątków, akcja osiedleńcza na Ziemi Odzyskanej nie zlikwidowała wielkiego problemu rozdrobnienia. Prawie 89 proc. gospodarstw stanowią gospodarstwa do 5 ha.

W tej sytuacji nasze rolnictwo,

Praca i walka o socjalistyczną przebudowę wsi

Nasza organizacja partyjna, podsumowuje dziś roczny bilans osiągnięć na wsi. — Przeszło rok temu rozpoczęliśmy walkę o rozwój spółdzielczości produkcyjnej. W wyniku tej walki zdobywając bogate doświadczenie zorganizowaliśmy 58 spółdzielni produkcyjnych, które skupiają 2.146 dawnych gospodarstw indywidualnych i posiadają około 10 tys. ha ziemi.

Do osiągnięć należy zanotować fakt że podstawowa masa członków naszej Partii na terenie gromad spółdzielczych zrozumiała znaczenie i sens spółdzielczości produkcyjnej. Zdecydowana działalność organizacji partyjnych, ich praca wśród mas dała rezultat w postaci przystąpienia do spółdzielczości produkcyjnej 1.534 bezpartyjnych chłopów co stanowi 10 proc. ogółu chłopów bezpartyjnych.

Etapem dalszej walki o spółdzielczość produkcyjną była wiosenna akcja siewna.

W wyniku walki o wiosenną akcję siewną osiągnięto poważne rezultaty. Do wiosennego siewu przystąpiło 39 spółdzielni produkcyjnych, oraz 5 częściowo, na posiadanych zapasach ziemi. Wiosenną akcję siewną przeprowadzono na obszarze 5 tys. ha. Spółdzielnie produkcyjne pierwsze rozpoczęły wiosenną akcję siewną i pierwsze ukończyły ją.

Osiągnięcia jednak i pewne sukcesy nie mogą przysłonić zasadniczych braków, błędów i wypaczeń.

Nie postawiono jasno przed chłopami zagadnienia wkładów inwentarzowych i wpisów członkowskich. W wyniku tego w szeregu spółdzielni produkcyjnych chłop nie wnieśli inwentarza, zboża siewnego itp. Nie doceniono ważności dniówek obrachunkowych, organizacji pracy w spółdzielniach produkcyjnych itd.

Organizacje partyjne nie doceniły również pracy wśród kobiet.

Jeśli analizujemy sytuację na odcinku spółdzielczości produkcyjnej, dobrze i źle pracujące spółdzielnie produkcyjne, jeśli zestawiamy sytuację w Stubnie, Wysztycach, Czerwie, Jurówcach, Skowierzynie i innych dobrych spółdzielniach produkcyjnych z sytuacją w Zawadzie, Skolyszynie, Tuchli, i innymi źle pracującymi spółdzielniami produkcyjnymi, to odrazu staje przed nami zasadnicze pytanie.

Co jest zasadniczą przyczyną, gdzie leży źródło, że niektóre spółdzielnie produkcyjne pracują słabo?

Odpowiedź jest prosta.

TAM, GDZIE PRACUJE DOBRZE ORGANIZACJA PARTYJNA, SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA UMACNIA I ROZWIJA SIĘ. Przykład tu

nie może rozwinąć gospodarki towarowo-zbożowej, gdyż prawie 50 proc. gospodarstw musi w okresie przedwzrostu dokonywać lub pozyskiwać zboża dla przetrwania do nowych żniw. W takiej sytuacji przy niespotykanej nigdzie szachownicy pól zastosowanie nowoczesnych osiągnięć techniki i agrobiologii staje się tylko marzeniem. Jest jedno jedyne wyjście.

Z ROZDROBNIONYM KARŁOWATYCH INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW CHŁOPSKICH ORGANIZOWAĆ NOWOCZESNE, WIELKIE GOSPODARSTWA SOCJALISTYCZNE W POSTACI SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH (oklaski)

Na tę drogę wkracza powoli nasza wieś.

Proces rewolucyjnych przeobrażeń na wsi przebiega w toku ostrej walki. Elementy kulackie na wsi stanowiące w obecnej chwili główną bazę dla działalności wroga klasowego, związane z reakcyjną częścią kleru i agenturami podziemia reakcyjnego, bronią zawzięcie swoich pozycji.

Szczególnie ostro wrog klasowy zaatakował pierwsze powstające spółdzielnie produkcyjne.

może stanowić organizacja partyjna w Wysztycach powiat Przemyski. Zdawała sobie dokładnie sprawę, że założenie spółdzielni produkcyjnej to dopiero początek jej pracy. Pomimo, że spółdzielnia powstała tuż przed wiosenną akcją siewną, jedna z pierwszych ukończyła wiosenną akcję siewną. Organizacja partyjna potrafiła ułożyć sobie współpracę z Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, mobilizować ludzi do wykonania zadań stojących przed spółdzielnią.

W związku z 22 lipca podjęta ona inicjatywę wyremontowania systemu gospodarczym zrujnowanego dworu obszarniczego na pomieszczenia kancelaryjne i Dom Kultury.

Oto przykład dobrze pracującej organizacji partyjnej. Dlatego też spółdzielnia produkcyjna w Wysztycach jest jedną z najlepszych spółdzielni w naszym województwie. Ale są też organizacje partyjne, które prawie że wcale nie pracują. Jako przykład może posłużyć organizacja partyjna w Skolyszynie pow. Jasło. Spółdzielnia produkcyjna powstała tu jeszcze wiosną. Do siewu wiosennego nie przystąpiła. Podczas lata organizacja partyjna prawie że nie pracowała nad przygotowaniem spółdzielni do wspólnych prac. Nie mało

Jednym z odcinków wymagającym szerszego nieco naświetlenia jest zagadnienie oświaty. Walka klasowa tocząca się na szerokim froncie politycznym i gospodarczym nie pomija odcinka oświaty i kultury. Formy jednak walki są tu nieco odmienne. Toczy się ona w wypiętanym antynaukowym burżuazyjnych teorii i metod nauczania, a wprowadzenia nowych, partyjnych na naukę marksizmu-leninizmu.

Do niedawna w Kuratorium naszego okręgu szkolnego mieliśmy jawnie rozpowszechnioną formę walki z wprowadzoną do szkół nową metodyką, dydaktyką, pedagogiką. Wyrażała się ona w próbach obrony „czystości” na uki, bezpartyjności w nauce, nie wnikając nawet w treść tych form, można odrazu zorientować się, że jest to kulturowanie starych, burżuazyjnych form i treści nauczania. Jeśli zaś dodać, że celem tego wszystkiego było niedopuszczenie do ingerencji Partii w zagadnienia treści nauczania a upajanie się i czelobitność przed „zachodnią nauką” to było wprowadzenie kosmopolityzmu do naszych szkół.

W około 3 tys. szkół naszego woje-

Wydaje się rzeczą konieczną, postawić kilka zadań przed naszą organizacją na odcinku rozwoju i pracy Państwowych Ośrodków Maszynowych.

1) Zabezpieczyć przez doświadczoną kadrę proletariacką obsadę nie tylko stanowisk dyrektorów i vice-dyrektorów, ale również kadry brygadzystów i mechaników.

2) Zobowiązać kierownictwo powiatowe, aby na każde posiedzenie Egzekutywy Komitetu Powiatowego zapraszała dyrektora POM-u, oraz wzięło w troskliwą opiekę podstawową organizację partyjną w POM-ach.

3) Postawić przed dyrekcjami POM-ów dla ściślejszego ich powiązania z spółdzielniami produkcyjnymi, aby ich przedstawiciele byli obecni na każdym posiedzeniu zarządu i zebraniu spółdzielni produkcyjnej, która leży w zasięgu ich działalności.

Rok pracy i walki na odcinku spółdzielczości produkcyjnej przyniósł nam bogate doświadczenia. Z tych doświadczeń, z niedociągnięć, braków i wypaczeń, — wypływają dalsze konkretne wnioski i zadania. Powstanie 58 pierwszych spółdzielni produkcyjnych jest dopiero pierwszym wstęp-

nym krokiem na drodze pogłębienia rewolucji socjalistycznej na wsi. Dlatego też **NIĘDZOWNA JEST RZECZĄ WYPRACOWANIE DALSZEJ PERSPEKTYWY DZIAŁANIA.** Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego na jednym z czerwcowych posiedzeń, opierając się na wnioskach i uchwałach powiatowych kierownictw, opracowała dalszy plan rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Postawiła ona przed naszą organizacją partyjną **zorganizowanie do jesiennej siewów 20 nowych spółdzielni produkcyjnych, a do końca roku dalszych 33 spółdzielni. Razem więc do końca roku postawiła zorganizowanie 53 nowych spółdzielni.**

Na podstawie jednak skonfrontowania naszego planu z terenem, gdzie dojrzała obecnie sytuacja do zorganizowania już 21 nowych spółdzielni, wydaje się uzasadnione i słuszne, aby **II, NASZA KONFERENCJA PARTYJNA POSTAWIŁA PRZED CAŁĄ NASZĄ ORGANIZACJĄ PARTYJNĄ NIE ZALEŻNIE OD JAKOŚCIOWEGO WZMOCNIENIA ISTNIEJĄCYCH SPÓŁDZIELNI, BOJOWE HASŁO ZORGANIZOWANIA W CIĄGU ROKU BIEŻĄCEGO 150 SPÓŁDZIELNI PROD., t. j. 10 PROC. GROMAD W WOJEWÓDZTWIE.** Zadanie to jest realne, leży w naszych możliwościach i przy wysiłku całej naszej organizacji może być przekroczony.

Drugim poważnym ośrodkiem gospodarki socjalistycznej na wsi są PGR-y. Skupiają one 106 majątków na obszarze 35.472 ha ziemi.

PGR-y wstąpiły na drogę szybkiego rozwoju. Produkcja rolna w podstawowych kulturach w porównaniu do 1948 r. wzrosła o prawie 100 proc., a w niektórych majątkach państwowych wydajność kultur osiągnęła — jak np. w Albogowej pszenica 28 q z ha, w Czarkowicach 26 q itp. Zwiększył się poważnie w ciągu roku stan pogłówna trzody chlewnej i bydła.

Przed PGR jako jednej z dzwigni rozwoju gospodarki socjalistycznej na wsi stoją olbrzymie zadania. Muszą one przede wszystkim znacznie podnieść wydajność produkcji rolnej, rozwinąć na obszarach tak górskich szeroka hodowlę owiec i bydła, wysunąć na odpowiedzialne i kierownicze stanowiska dawnych fernali. Organizacje partyjne zaś muszą zwrócić uwagę na rozbudowę i uaktywnienie Partii, na mobilizację robotników do wykonania wielkich zadań stojących przed PGR, oraz na realizację inwestycji zarówno na cele socjalne, jak również na budownictwo.

Gospodarka w kraju budującego się socjalizmu oparta jest na powszechnym planowaniu. Indywidualna gospodarka chłopska aczkolwiek trudna do ujęcia w ramy ogólnego planu gospodarczego, ze względu na swoje roz-

czaj wśród młodzieży w szkołach średnich. Falszywie pojęte słuszne hasło „ogólnonarodowego frontu młodzieży” spowodowało w naszej organizacji ZMP utratę czujności klasowej.

Jakie drogi prowadzi do uzdrowienia stosunków w szkolnictwie?

1 To praca polityczna wśród nauczycieli, wychowanie ideologiczne członków Partii.

2 Wzmocnienie ideologiczną opiekę nad aparatem w Kuratorium. Wykonać do końca uchwałę Egze-

ORGANIZACJE MASOWE KUŹNIĄ NOWYCH KADR

IV. Plenum K. C. naszej Partii zwróciło szczególną uwagę na pracę w organizacjach masowych, które stanowią winny kuźnię nowych kadr. Stwierdzić należy, że praca na tym odcinku ze strony naszych organizacji partyjnych była słaba. Organizacje masowe w naszym województwie nie stały się dotychczas kuźnią kadr. Nie znaczy to, iż na tym odcinku nie ma osiągnięć. **OSIĄGNIĘCIA W PRACY ORGANIZACJI MASOWYCH SĄ POWAŻNE.**

Największymi jednak sukcesami mogą poszczycić się Zw. Zawodowe, —

drobnienie, niemniej jednak objęta została elementami planowania. Do takich form ujęcia gospodarki chłopskiej w ramy ogólnonarodowego planu należy realizacja akcji „H”, która przyczyniła się do rozwiązania najszybszych trudności na rynku mięsny. Akcja kontraktacji zapewniła dostawę surowca dla naszego przemysłu i objęła uprawą poszczególnych kultur 20 tys. ha ziemi.

Ważnym elementem w rozwoju planowania produkcji rolnej była tegoroczna wiosenna akcja siewna. W akcji tej bezpośrednio przed każdą gromadą stanęły zagadnienia jakości i ilości uprawy wiosennych kultur. Ta pierwsza walka o planowy siew została zwycięsko przeprowadzona. W wyniku tego obszar zasiewu pszenicy wzrósł z 78.687 ha na 104.497 ha, o wies z 111 tys. ha na 112,5 tys. ha, buraków z 6.200 ha na 7.000 ha. Szczególnie ważnym jest tu wzrost pszenicy o 25 tys. ha, która u nas uprawiana była w niedostatecznych ilościach.

Kilka słów o likwidacji odłogów. — Plan likwidacji w roku bieżącym obejmuje 34 tys. ha. Do likwidacji w przyszłym roku pozostaje jeszcze 13 tys. ha. W związku z tym stoi poważne zadanie przed naszymi organizacjami partyjnymi, zagospodarowanie tych terenów i niedopuszczenie do powtórnego zaniedbania. Z tym łączy się zagadnienie dalszego rozwoju PGR, które powinny poważną część ziemi zagospodarować, oraz wewnętrznego o-

sadnictwa.

Oto — towarzysze — obraz sytuacji na wsi rzeszowskiej i zadania, jakie stoją przed partyjną organizacją. Zadania te to przede wszystkim uczynić z wsi rzeszowskiej zacofanej i rozdrobnionej, nowoczesną socjalistyczną wieś. **ZADANIA TE NASZA ORGANIZACJA PARTYJNA WYKONA, OPIERAJĄC SIĘ NA BOGATYCH DOWŚWIADCZENIACH WKP (b) W ROZWOJU RUCHU KOLEKTYWIZACJI I PROWADZIŁ POD SZTANDEREM MARKSIZMU-LENINIZMU MASY CHŁOPSKIE DO USTROJU SOCJALISTYCZNEGO.**

Tak jak na odcinku naszego życia gospodarczego zachodzą zmiany ilościowe i jakościowe w kierunku pogłębienia i umocnienia naszych fundamentów władzy demokracji ludowej, tak i poważnym przełomem dokonaliśmy w ostatnim okresie na odcinku ujednolicenia organów władzy państwowej.

Dokonaliśmy wyborów prezydium wszystkich Gminnych, Miejskich, Powiatowych Rad Narodowych, oraz Wojewódzkiej Rady Narodowej. Do Prezydium Rad wybrani zostali najbardziej znani i ofiarni działacze cieszący się zaufaniem mas.

Uzdrowić stosunki w szkolnictwie

Wództwa wychowuje się około 255 tys. młodzieży. Od treści nauczania w szkołach zależy w bardzo poważnym stopniu krystalizowanie się światopoglądu młodego obywatela. Szkoła w Polsce Ludowej budująca zrebry socjalizmu, powinna wychowywać młode pokolenie na ofiarnych i świadomych budowniczych i twórców nowego życia.

Szkoły podstawowe w mniejszym lub większym stopniu próbują sprostać tym zadaniom.

NIE MOŻNA TEGO JEDNAK POWIĘDZIEĆ O SZKOŁACH ŚREDNICH Nasze organizacje partyjne słabo interesowały się szkolnictwem, słabo opiekowały się również organizacjami partyjnymi na terenie szkół. To spowodowało, że wśród poważnej części członków Partii spośród nauczycieli zanikła czujność partyjna. Nie dostrzegają wrogiej treści w poszczególnych wykładach, nie walczą o klasowość i partyjność nauki. Są jeszcze o nieśmieleni, nie mogą zdobyć się na zdecydowaną walkę z antynaukowymi kosmopolitycznymi teoriami w szkolnictwie.

ZMP również nie prowadzi wystarczającej pracy polityczno-wychowaw-

Ważnym elementem w rozwoju planowania produkcji rolnej była tegoroczna wiosenna akcja siewna. W akcji tej bezpośrednio przed każdą gromadą stanęły zagadnienia jakości i ilości uprawy wiosennych kultur. Ta pierwsza walka o planowy siew została zwycięsko przeprowadzona. W wyniku tego obszar zasiewu pszenicy wzrósł z 78.687 ha na 104.497 ha, o wies z 111 tys. ha na 112,5 tys. ha, buraków z 6.200 ha na 7.000 ha. Szczególnie ważnym jest tu wzrost pszenicy o 25 tys. ha, która u nas uprawiana była w niedostatecznych ilościach.

Kilka słów o likwidacji odłogów. — Plan likwidacji w roku bieżącym obejmuje 34 tys. ha. Do likwidacji w przyszłym roku pozostaje jeszcze 13 tys. ha. W związku z tym stoi poważne zadanie przed naszymi organizacjami partyjnymi, zagospodarowanie tych terenów i niedopuszczenie do powtórnego zaniedbania. Z tym łączy się zagadnienie dalszego rozwoju PGR, które powinny poważną część ziemi zagospodarować, oraz wewnętrznego o-

sadnictwa.

Oto — towarzysze — obraz sytuacji na wsi rzeszowskiej i zadania, jakie stoją przed partyjną organizacją. Zadania te to przede wszystkim uczynić z wsi rzeszowskiej zacofanej i rozdrobnionej, nowoczesną socjalistyczną wieś. **ZADANIA TE NASZA ORGANIZACJA PARTYJNA WYKONA, OPIERAJĄC SIĘ NA BOGATYCH DOWŚWIADCZENIACH WKP (b) W ROZWOJU RUCHU KOLEKTYWIZACJI I PROWADZIŁ POD SZTANDEREM MARKSIZMU-LENINIZMU MASY CHŁOPSKIE DO USTROJU SOCJALISTYCZNEGO.**

Tak jak na odcinku naszego życia gospodarczego zachodzą zmiany ilościowe i jakościowe w kierunku pogłębienia i umocnienia naszych fundamentów władzy demokracji ludowej, tak i poważnym przełomem dokonaliśmy w ostatnim okresie na odcinku ujednolicenia organów władzy państwowej.

Dokonaliśmy wyborów prezydium wszystkich Gminnych, Miejskich, Powiatowych Rad Narodowych, oraz Wojewódzkiej Rady Narodowej. Do Prezydium Rad wybrani zostali najbardziej znani i ofiarni działacze cieszący się zaufaniem mas.

Ważnym elementem w rozwoju planowania produkcji rolnej była tegoroczna wiosenna akcja siewna. W akcji tej bezpośrednio przed każdą gromadą stanęły zagadnienia jakości i ilości uprawy wiosennych kultur. Ta pierwsza walka o planowy siew została zwycięsko przeprowadzona. W wyniku tego obszar zasiewu pszenicy wzrósł z 78.687 ha na 104.497 ha, o wies z 111 tys. ha na 112,5 tys. ha, buraków z 6.200 ha na 7.000 ha. Szczególnie ważnym jest tu wzrost pszenicy o 25 tys. ha, która u nas uprawiana była w niedostatecznych ilościach.

Kilka słów o likwidacji odłogów. — Plan likwidacji w roku bieżącym obejmuje 34 tys. ha. Do likwidacji w przyszłym roku pozostaje jeszcze 13 tys. ha. W związku z tym stoi poważne zadanie przed naszymi organizacjami partyjnymi, zagospodarowanie tych terenów i niedopuszczenie do powtórnego zaniedbania. Z tym łączy się zagadnienie dalszego rozwoju PGR, które powinny poważną część ziemi zagospodarować, oraz wewnętrznego o-

sadnictwa.

Oto — towarzysze — obraz sytuacji na wsi rzeszowskiej i zadania, jakie stoją przed partyjną organizacją. Zadania te to przede wszystkim uczynić z wsi rzeszowskiej zacofanej i rozdrobnionej, nowoczesną socjalistyczną wieś. **ZADANIA TE NASZA ORGANIZACJA PARTYJNA WYKONA, OPIERAJĄC SIĘ NA BOGATYCH DOWŚWIADCZENIACH WKP (b) W ROZWOJU RUCHU KOLEKTYWIZACJI I PROWADZIŁ POD SZTANDEREM MARKSIZMU-LENINIZMU MASY CHŁOPSKIE DO USTROJU SOCJALISTYCZNEGO.**

Tak jak na odcinku naszego życia gospodarczego zachodzą zmiany ilościowe i jakościowe w kierunku pogłębienia i umocnienia naszych fundamentów władzy demokracji ludowej, tak i poważnym przełomem dokonaliśmy w ostatnim okresie na odcinku ujednolicenia organów władzy państwowej.

Dokonaliśmy wyborów prezydium wszystkich Gminnych, Miejskich, Powiatowych Rad Narodowych, oraz Wojewódzkiej Rady Narodowej. Do Prezydium Rad wybrani zostali najbardziej znani i ofiarni działacze cieszący się zaufaniem mas.

Ważnym elementem w rozwoju planowania produkcji rolnej była tegoroczna wiosenna akcja siewna. W akcji tej bezpośrednio przed każdą gromadą stanęły zagadnienia jakości i ilości uprawy wiosennych kultur. Ta pierwsza walka o planowy siew została zwycięsko przeprowadzona. W wyniku tego obszar zasiewu pszenicy wzrósł z 78.687 ha na 104.497 ha, o wies z 111 tys. ha na 112,5 tys. ha, buraków z 6.200 ha na 7.000 ha. Szczególnie ważnym jest tu wzrost pszenicy o 25 tys. ha, która u nas uprawiana była w niedostatecznych ilościach.

Kilka słów o likwidacji odłogów. — Plan likwidacji w roku bieżącym obejmuje 34 tys. ha. Do likwidacji w przyszłym roku pozostaje jeszcze 13 tys. ha. W związku z tym stoi poważne zadanie przed naszymi organizacjami partyjnymi, zagospodarowanie tych terenów i niedopuszczenie do powtórnego zaniedbania. Z tym łączy się zagadnienie dalszego rozwoju PGR, które powinny poważną część ziemi zagospodarować, oraz wewnętrznego o-

sadnictwa.

Oto — towarzysze — obraz sytuacji na wsi rzeszowskiej i zadania, jakie stoją przed partyjną organizacją. Zadania te to przede wszystkim uczynić z wsi rzeszowskiej zacofanej i rozdrobnionej, nowoczesną socjalistyczną wieś. **ZADANIA TE NASZA ORGANIZACJA PARTYJNA WYKONA, OPIERAJĄC SIĘ NA BOGATYCH DOWŚWIADCZENIACH WKP (b) W ROZWOJU RUCHU KOLEKTYWIZACJI I PROWADZIŁ POD SZTANDEREM MARKSIZMU-LENINIZMU MASY CHŁOPSKIE DO USTROJU SOCJALISTYCZNEGO.**

(Ciąg dalszy na stronie 5)

Obrady II Rzeszowskiej Wojewódzkiej Konferencji PZPR

Dokończenie przemówienia tow. Płasińskiego

Ciąg dalszy ze str. 4

Ten poważny wzrost ilościowy i jakościowy stał się winien jednemu z wielkich źródeł czerpania nowych kadr. Oprócz jednak tych osiągnięć są również zasadnicze braki, które należy usunąć, jak: niedostateczna uwaga o warunki materialne i kulturalne robotników, oraz prawie zupełny brak szkolenia masowego.

Drugą poważną organizacją masową działającą na wsi, to Z. S. Ch. — Oprócz poważnych osiągnięć na odcinku kulturalno-oświatowym, kontraktacji i organizacji grup plantatorów są olbrzymie niedociągnięcia, z których do najważniejszych należy należą słabą pracę na odcinku spółdzielczości produkcyjnej.

Jeśli analizujemy i szukamy przyczyn słabości na odcinku organizacji masowych, to zasadniczą przyczyną leży w tym, że organizacje partyjne

nie doceniały roli organizacji masowych, jako bezpośredniej transmisji Partii do mas, nie zajmowały się i nie czuwały nad polityką kadrową, nie doceniały ich jako szkół masowego wychowywania kadr.

Parę uwag o pracy Z. M. P. Nasza organizacja młodzieżowa — Z. M. P. ma niewątpliwie osiągnięcia w pracy nad młodzieżą, nad politycznym kształtowaniem jej światopoglądu, nad wydarciem jej ze środowisk zacofania, ciemnoty i wsteczności. Poważny wzrost autorytetu naszej Partii oddziaływał na pracę ZMP, — która na fali poważnych osiągnięć naszej Partii pracowała nad organizacyjnym wzrostem. Na przestrzeni roku Z. M. P. wzrosła o 5.729 członków, zakładając równocześnie nowych 254 kół. Analizując jednakże wzrost organizacyjny ZMP, należy stwierdzić, że był on żywiołowy. Świadczy o tym

wzrost sieci organizacyjnej, powstało 153 kół na terenie szkolnym, 49 kół przy urzędach i instytucjach, a JEDYNIEM 16 NA WSI.

Analiza tych cyfr wskazuje na to, że nasze kolektywne partyjne oraz poszczególne ogniska naszej Partii, nie zwróciły dostatecznej uwagi na nie-normalny i żywiołowy wzrost organizacji Z. M. P., nie starały się pomóc jej w przewyżczeniu poważnie osłabionej w pewnych okresach czasu czułości klasowej. Nasze organizacje partyjne nie potrafiły w sposób umiejętny poprzez swój aktywny kierować pracą ZMP-owską, nie potrafiły one widzieć wyrastających w toku pracy przyszłych kadr partyjnych.

W ciężkiej walce klasowej jaką na szala organizacja młodzieżowa prowadziła w ostatnim okresie, wyrastały jednak nowe kadry — pełne zapału i rewolucyjności aktywności ZMP-owcy.

wykładowców, licząca 648 osób. Z pośród wykładowców jedynie 30 proc. przeszło przeszkolenie partyjne.

Organizacja szkolenia partyjnego, stanowi gwarancję właściwego wychowania kadr. Pomaga ona w wykrywaniu twórczych organizatorskich talentów wśród mas partyjnych, i z drugiej strony uaktywnia w pracy coraz to większe grono aktywistów partyjnych, którzy sami również wychowują się.

W celu wykonania zadań postawionych na odcinku szkolenia masowego przez IV Plenum należy:

1) Zobowiązać wszystkie Komitety Powiatowe aby czuły się bezpośrednio odpowiedzialne za objęcie zasięgiem szkolenia partyjnego wszystkich członków Partii. W pierwszym rzędzie przeszkoleniu winien podlegać cały dołowy aktyw a więc sekretarze organizacji, członkowie Egzekutyw i agitatorzy.

2) Egzekutywy Komitetów Powiatowych powinny systematycznie wysłuchiwać sprawozdań Komisji Szkoleniowej o przebiegu akcji masowego szkolenia. Powinny one dawać wskazówki i sprawować całkowite kierownictwo nad szkoleniem.

3) Zabezpieczyć rozszerzającą się sieć szkolenia kadrami nowych wykładowców, rekrutować ich należy z pośród robotników i chłopów którzy z odznaczeniem ukończyli szkolenie II-go stopnia, — po uprzednim niewielkim przeszkoleniu.

Oto towarzysze kilka zagadnień organizacyjnych, które jako najważniejsze wysuwają się na czoło w obecnym okresie.

— Nasza rzeszowska organizacja partyjna podsumowuje dziś swoje osiągnięcia na przestrzeni ostatniego roku. Zamyka ona pewien etap w swoim rozwoju. Stawia nowe odpowiedzialne zadania polityczne i organizacyjne. Do zadań tych należy w pierwszym rzędzie:

a) Walka o umocnienie istniejących spółdzielni. Jakościowe wzmocnienie spółdzielni produkcyjnych stwarza podstawy do dalszej ilościowej rozbudowy. Nasza organi-

zacja partyjna musi wiedzieć, że najważniejszym zadaniem, które przez długi okres stać będzie przed nami, to walka o nową socjalistyczną wieś. Wymaga to przede wszystkim wzmocnienia pracy partyjnej na wsi, w formie podniesienia poziomu i roli organizacji partyjnych, zacieśnienia współpracy z ZSL. Gwarancją wykonania 10 proc. uspołdzielczenia spółdzielni i dalszą konsekwentną walka o nowe spółdzielnie.

b) Walka o zasady regulowania składu osobowego Partii i wzrost organizacji szczególnie na wsi i PGR — likwidacja „białych plam” w rozmieszczeniu naszej sieci organizacyjnej. Trzeba w perspektywie postawić zadanie, nie ma żadnej gromady, żadnego PGR, gdzie by nie pracowała nasza organizacja partyjna. — Zapewnienie planowego i prawidłowego rozwoju Partii, stać się winno treścią pracy naszych ogniw partyjnych.

c) Wzmocnienie opieki organizacji partyjnej nad ZMP, — jako młodym pomocnikiem Partii. Pomóc w formie ocen pracy w ZMP, kontroli, usprawnieniu organizacyjnym a przede wszystkim mocne związanie organizacji młodzieżowych z Komitetami partyjnymi zabezpieczyć młode kadry ZMP — przed utratą pionu ideologicznego i klasowego, oraz spowoduje iż ZMP stanie się kuźnią nowych, młodych kadr.

d) Walka o kadry. Rozwinięcie wielkiej akcji politycznej związanej z naborem z pośród klasy robotniczej, kadr dla wzmocnienia aparatu partyjnego na wsi. Nabór 200 robotników dla naszej organizacji partyjnej wzmocni rolę aparatu partyjnego, podniesie poziom jego pracy. Realizacja uchwał IV Plenum o zadaniach w dziedzinie wysuwania doboru i rozmieszczenia kadr, stanowi nasze zasadnicze i najbliższe zadanie.

Gwarancją wykonania tych zadań jest umocnienie się ideologiczne i organizacyjne Partii, jest niezwykła idea MARKSIZMU-LENINIZMU. Nasze osiągnięcia na odcinku politycznym, gospodarczym, i organizacyjnym przyspieszają budownictwo zębów POLSKI SOCJALISTYCZNEJ, wzmocniają siły obozu pokoju i demokracji, na czele których stoi Wielki i niezwykły ZWIĄZEK RADZIECKI, najwierniejsza ostoja pokoju światowego.

Plany amerykańskich podżegaczy wojennych usiłujących sprowokować nową zawieruchę wojenną, zdecydowanym i jednomyślnym działaniem milionów prostych ludzi zostaną pokrzyżowane.

POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ. Zwy cięży, gdyż siłami obozu pokoju przewodzi Wielki Wódz całej postępowej ludzkości tow. JÓZEF STALIN.

Droga, po której kroczą naród polski, jest słuszną i jasną, jest to droga odpowiadająca interesom całego narodu polskiego, prowadzi ona do szczęśliwej i jasnej przyszłości.

Droga tą kroczą masy pracujące pod przewodnictwem swej awangardy — POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ.

Spokojnie i pewnie patrzmy w przyszłość, gdyż mamy silną i dyscyplinowaną PARTIĘ, mamy wierny zasadom marksizmu-leninizmu nasz bojowy KOMITET CENTRALNY z tow. BIERUTEM na czele.

POD KIEROWNICTWEM WKP(b) RAZEM Z KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ, POD PRZEWODNICTWEM WIELKIEGO STALINA, W ZMACNIAJĄC WIĘZ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI Z WSZYSTKIMI KOMUNISTAMI NA ŚWIECIE WYWALCZYMY POKÓJ, ZAPEWNIMY LUDZKOŚCI SZCZĘŚLIWĄ PRZYSZŁOŚĆ ZBUDUJEMY USTRÓJ, KTÓRY NIE ZNA WOJEN, KRYZYSU I GŁODU — ZBUDUJEMY SOCJALIZM.

III i IV Plenum KC uzbroidło naszą organizację w potężny oręż czujności rewolucyjnej

Analizę stanu organizacyjnego Partii rozpocząć należy od zobrazowania sieci organizacyjnej Partii, jej wzrostu na przestrzeni okresu sprawozdawczego i regulowania składu osobowego Partii.

Okres od I do II Konferencji Wojewódzkiej organizacji partyjnej był niewątpliwie okresem wzrostu kierowniczej roli Partii na wszystkich odcinkach i podniesienia poziomu jej pracy organizacyjnej.

III i IV Plenum Komitetu Centralnego Partii uzbroidło naszą organizację w potężny oręż czujności rewolucyjnej, pozwoliło jej zrewidować braki, błędy i niedociągnięcia organizacyjne, wynikające z oportunistycznego bez troskłego w wielu ogniwach stylu pracy organizacyjnej, będącego odbiciem w praktyce odchylenia prawnicowego i nacjonalistycznego. Dzięki temu zdemaskowano w szeregach organizacji partyjnych szereg ukrytych wrogów.

IV Plenum KC naszej Partii, które było kontynuacją wskazań III Plenum postawiło przed naszą organizacją partyjną zadanie dalszego usprawnienia całej pracy organizacyjnej, wzmocnienia zasadniczego trzonu kierowniczego w aparacie partyjnym, sprawy właściwego doboru, wysuwanie i rozmieszczenie kadr.

Wnioski płynące z IV Plenum stały do realizacji przed naszą dzisiejszą II partyjną Konferencją.

Tow. Płasiński omówił następnie cały szereg osiągnięć i braków organizacji partyjnych i dokładnie zanalizował gdzie leży przyczyna tych niedociągnięć. Braki w pracy organizacji partyjnych to przede wszystkim słaba praca grup agitatorów partyjnych i brak kontroli wykonania podejmowanych uchwał.

Po przeanalizowaniu tych braków mowa przeszła do wytycznych w jaki sposób należy usprawnić pracę organizacji partyjnych i usunąć istniejące braki.

Aby jednak w możliwie krótkim czasie usunąć te braki i dostosować poziom kierownictwa organizacyjnego do wysokości zadań stojących przed naszą organizacją partyjną, trzeba:

1) Wprowadzić na wszystkich szczeblach zasadę powszechnego planowania pracy. Dotyczy to szczególnie planowania w Komitetach Gminnych i Podstawowych Organizacjach Partyjnych.

2) Szczególną uwagę zaś zwrócić na przygotowanie zebrań zarówno organizacji podstawowej jak i Egzekutyw wszystkich szczebli. Dotyczy to przede wszystkim opracowywania materiałów i wniosków. Zmierzają to w kierunku podniesienia roli zebrań partyjnych.

3) Materiały wnioski i uchwały powinny być opracowywane przez kolektyw partyjny. Zwalczać należy za sadę jednoosobowych decyzji. Uczyć aparat partyjny zasad kolektywnego stylu pracy, gwarantującego uniknięcie błędów.

4) Najważniejszym zaś zadaniem to wprowadzenie organizacji kontroli wykonania uchwał.

5) Wprowadzenie planowej pracy z aparatem instruktorów. Kierownicy Wydziałów, sekretarze Komitetów, powinni przed wyjazdami i przyjazdami instruktorów mówić z nimi osobiście, dawać im wskazówki, słuchać uwag. Instruktorzy zaś przed wyjazdem w teren powinni być szczegółowo zapoznani z organizacją do której są kierowani.

Wykonanie tych zadań wymaga wzmocnienia aparatu partyjnego. IV Plenum KC poświęciło temu wiele uwagi. Nasz aparat partyjny wymaga politycznego i ilościowego wzmocnienia. W okresie od III Plenum do aparatu partyjnego wysuniętych zostało 77 robotników i biednych chłopów. Wzmocniło to poważnie aparat partyjny.

Realizując wytyczne Biura Organizacyjnego KC o wzmocnieniu aparatu partyjnego szczególnie na wsi drogą naboru kadr z klasy robotniczej, potrzeba nam będzie około 200 robotników, — z tego ponad 100 będziemy mogli przeszkolić w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej.

Przeszkolenie jednak około 100 osób w charakterze praktykantów w aparacie partyjnym wymaga przede wszystkim podniesienia poziomu pracy organizacyjnej i połączenia jej ze szkoleniem ideologicznym. Realizacja wskazań IV Plenum przyczyni się do podniesienia roli aparatu partyjnego, a tym samym zabezpieczy realizację linii politycznej Partii.

Z szeregu jeszcze zagadnień, które nie zostały omówione, pozostaje jedno z najważniejszych, któremu nale-

ży poświęcić trochę miejsca a mianowicie MASOWE SZKOLENIE PARTYJNE. Kilka słów o osiągnięciach na tym odcinku. Siecią szkolenia masowego objętych jest w obecnej chwili 14.772 uczestników zorganizowanych w 500 kursach. Stanowi to nie całe 30 proc. stanu naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Ponad 50% stanu uczestników sieci masowego szkolenia stanowi wieś. Wynika więc z tego, że ponad 50 proc. stanu organizacji partyjnej na wsi objęte jest szkoleniem.

Stanu jednak tego nie można uznać za zadowalający. Obejmuje on niewielką ilość towarzyszy, a z drugiej strony dobór jest niewłaściwy. Nie obejmuje on grupy podstawowego dołowego aktywu jak wszystkich sekretarzy organizacji i agitatorów. Liczba dotychczas przeszkolonych agitatorów wynosi zaledwie 2 tys. na ogólną ilość 5.603. W szkoleniu partyjnym bierze ponadto udział 411 członków Rad Narodowych, 184 aktywistów ZMP, oraz 495 członków zarządów Związków Zawodowych i ZSch.

Niedostateczna jest również liczba

ŁOPOCĄ NAD MIASTEM CZERWONE SZTANDARY

JUŻ na dzień przed rozpoczęciem drugiej wojewódzkiej konferencji PZPR, w Rzeszowie wyczuwano się jakąś odświętną atmosferę. Piękną dekoracją siedziby Komitetu Wojewódzkiego PZPR mówiła o zbliżającej się wielkiej naradzie. Mówili o tym delegaci, z których wielu na kilkanaście godzin przed rozpoczęciem obrad zjawilo się w Rzeszowie. Ich przyjazd połączył się z przyjazdem delegacji rzeszowskich chłopów, którzy brali udział w wycieczce do Związku Radzieckiego. Wielu z tych chłopów, którzy zwiedzili odległą a wspaniałą kolechozy radzieckie, którzy zwiędzieli stołec socjalizmu — Moskwę, którzy wrócili uzbrojeni w zwycięskie doświadczenia kolchozników radzieckich jest delegatami na wojewódzką konferencję.

Niedługo potem, gdy uczestnicy wycieczki wroczyli witan przybyli na rzeszowski dworzec, do Rzeszowa zajęli pierwsi delegaci na konferencję: wielki autobus strojny w transparenty i czerwone chorągiewki przywiózł delegatów z Sanoka i Leska.

W MIARĘ, jak dobiegał końca dzień poprzedzający konferencję coraz więcej aut zdołnych w czerwieni i transparenty przebiegało ulicami Rzeszowa. Z aut odkrytych niósł się dźwięki robotniczych pieśni.

Rozpoczęcie konferencji zapowiedziane jest na godz. 8 rano: na długo przed tą godziną sala teatru wypełniła się delegatami i zaproszonymi gośćmi. Teatr jest wspaniale przystrojony. Wielki transparent nad sceną głosi: „Krzepnie i rośnie na sile obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, którego kierownikiem i chorążym jest Wielki Stalin”.

Z obu stron sceny zwisają czerwone proporce. Na scenie NA TLE CZERWONYCH PŁOMIENI PORTRET PRZEWODNICZĄCEGO PARTII TOW. BIERUTA, na tle czerwieni powierca wodzów socjali-

zmu Lenina i Stalina. Czerwień, zielone girlandy i czerwone kwiaty tworzą piękną całość. Całość tę uzupełniają wroczyta dekoracja sali, uzupełniają czerwone festony i proporce zwisające z balkonów.

O D STRONY organizacyjnej konferencja jest sprawnie przygotowana. Widac to na samym wstępie. Delegaci, którzy przybyli wczoraj mieli możność niezłoloznego wymienienia mandatów w biurze konferencji. Dlatego nie ma zatorów przed salą konferencyjną. Wszyscy mają swoje numerowane miejsca. Wszystkim zapewniono dzisiejszą prasę. Jest jeszcze kilka minut przed rozpoczęciem obrad. Wielu delegatów ogląda zorganizowaną w hallu teatru wystawę do robku przemysłowego naszego województwa. Ta wystawa, bogata w eksponaty, estetyczna w formie to ilustracja tej części referatu I sekr. KW PZPR tow. Płasińskiego, która mówi o osiągnięciach produkcyjnych naszego okręgu.

„Szaniowni delegaci! Nasza II Wojewódzka Konferencja Partynja przebiega w okresie doniosłych wydarzeń, na fali wzmożonej i zwycięskiej walki o pokój. W okresie, gdy nowe, awanturnicze poczynania imperialistów na Koryi są dowodem bezsilności grupki podżegaczy wojennych wobec zwycięskiej siły obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i jego wielki wódz tow. Stalin — mówię wśród entuzjastycznych, gorących oklasków tow. Płasiński.

II Wojewódzka Konferencja PZPR jest otwarta. W SKUPIENIU z zainteresowaniem słuchają delegaci i goście. Na sali są starzy, zasłużeni robotnicy, jest dużo młodzieży, dziewczęta z ZMP-owskich bluzach z czerwonymi krawatami, obok delegatek z miasta siedzą kobiety ze wsi. Są przedstawiciele Odrodzonego Wojska Polskiego.

W prezydium obok przedstawicieli Komitetu Centralnego i Komitetu Wojewódzkiego zasiadają przewodnicy pracy z miasta i ze wsi: Wiktorina Kolancko — przewodnicząca z „Lianki”, Piotr Dybek — przewodnik ze Stalowej Woli, Popławiec — przewodnik pracy z Glinika Mariampolskiego, Piotr Trojan ze spółdzielni produkcyjnej w Woli Żyrakowskiej, Aniela Pyrz ze spółdzielni produkcyjnej w Łuczycach, tow. Jan Witkowski — sekretarz organizacji partyjnej w spółdzielni produkcyjnej w Wysocku.

Nastrój na sali jest entuzjastyczny. Gdy tow. Płasiński mówi o stale wzrastających siłach obozu pokoju i postępu, który pokrzykuje niecne zamirary podżegaczy wojennych, na sali zrywa się burzliwa owacja na cześć genialnego przywódcy tego obozu Tow. Stalina. Wśród burzliwych oklasków zebrani długo skandują słowa: Stalin, Stalin.

Owacją wybucha sala, gdy tow. Płasiński mówi o wroście kierowniczej roli naszej Partii, prowadzącej klasę robotniczą i naród do nowych zwycięstw pod kierownictwem tow. Bieruta — wiernego ucznia Wielkiego Stalina.

I wiele, wiele razy w tym pierwszym dniu obrad na sali strojnej w czerwieni zrywa się entuzjastyczna burza oklasków.

W atmosferze tej niezachwianej wiary w zwycięstwo twórczych sił pokoju i postępu, w atmosferze niezachwianej pewności w realizację wielkich planów Partii, rzeszowska Konferencja Partyjna omawia swoje niedociągnięcia, analizuje sukcesy, wytycza drogę dalszej pracy.

Z niezachwianą wiarą w zwycięstwo pokoju nad zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych delegaci — wśród olbrzymiego entuzjazmu na sali — postanawiają wykonać roczny plan produkcyjny tego okręgu w ciągu 10 miesięcy.

C. BŁONSKA.

SPORT

Pod hasłem „Sprawny do Pracy i Obrony“

Sportowcy uczczą Święto Odrodzenia

6 rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego — Dzień Święta Odrodzenia Polski 22 lipca, — całe społeczeństwo obchodzić będzie jako dzień radości z dotychczasowych osiągnięć, dzień mobilizacji sił do budowy socjalizmu — ustroju sprawiedliwości społecznej i postępu.

Na odcinku kultury fizycznej dokonał się w ciągu 6-ciu lat głęboki przewrót. Kultura fizyczna obejmuje coraz szersze masy robotników i chłopów służąc sprawie walki o realizację planów gospodarczych, rozwoju kulturalnego mas, wychowaniu silnej, zdrowej i zabartowanej młodzieży — sprawie pokoju i socjalizmu.

Miliony pracujących miast i wsi przenoszą do fabryk i urzędów hut i kopalń, gospodarstw rolnych i szkół — sprawność, siłę i zdrowie zdobyte na boiskach.

Dzień 22 lipca będzie manifestacją rozwijającej się masowej kultury fizycznej. Setki tysięcy sportowców demonstrować będzie w tym dniu swoją sprawność fizyczną, swój rosnący poziom sportowy i wolę aktywnego udziału w pokojowym twórczym wysiłku narodu pod hasłem: „sprawny do pracy i obrony“.

W związku z przygotowaniem do obchodu Święta Odrodzenia 22 lipca, odbyła się w piątek 30. bm. konferencja w Warszawie. W obradach wzięli udział: przewodniczący GKKF pos. Motyka, sekretarze Szemberg i Kosman, przedstawiciele ZMP, wszystkich pionów, zrzeszeń i związków sportowych oraz przewodniczący Woj. Komitetów Kultury Fizycznej z całego kraju.

Konferencję zagal przewodniczący GKKF pos. Motyka, wskazując na znaczenie Święta Odrodzenia, poczyn

dyr. Biura Prasowego GKKF Nawrocki omówił przygotowania sportowców do obchodu Święta.

W dniu 22 lipca na terenie całego kraju przeprowadzane będą masowe akcje zdobywania norm odznaki SPO w pływaniu i lekkoatletyce. W dniu Święta Odrodzenia na terenie miast organizowane będą również zawody i turnieje błyskawiczne w różnych dziedzinach sportu oraz imprezy widowiskowe sportu wyczynowego z uwzględnieniem pokazów masowych.

Ze względu na prace żniwne spor-

townicy wsi obchodzą Święto Odrodzenia w dniu 23 lipca, przy czym w ramach współpracy miasta ze wsią organizacje sportowe z miast wyjadą do gmin, gdzie wspólnie z LZS-ami organizować będą imprezy i pokazy sportowe.

Ogniwo Rzeszów JKS Związkowiec 2:1 (1:0)

W dniu wczorajszym na stadionie im. Gen. Świerczewskiego w Rzeszowie zostały rozegrane towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy JKS „Związkowiec“ z Jarosławia a miejscową drużyną Ogniw.

Odmłodzony skład „Ogniw-Resovii“ zagrał zupełnie na poziomie, dzielnie broniąc barw klubowych. Do przerwy gra jest wyrównana a jedyna bramka, która padła z pięknej strzały Surniaka świadczy o dobrej technice i kondycji młodego gracza. Po przerwie ten sam gracz zdobywa w 3 min. drugi punkt dla „Resovii“. Honorowy punkt dla „Związkowca“ strzelił w 32 minucie po przerwie środkowy napastnik.

Drużyna „Związkowca“ grała od 19 minuty w dziesiątkę z powodu kontuzji środkowego pomocnika, co w dużej mierze dało się odczuć w braku łączności linii obrony z linią napadu.

Na wyróżnienie w drużynie „Resovii“ zasługują: Kawalec na obronie, Besz w pomocy, Surniak i Mach (po przerwie) w ataku.

Sędziował ob. Sudo. M.B.

Pierwszy mecz tenisowy na kortach Rzeszowa

W dniach 1 i 2 lipca rozegrane zostały zawody mistrzowskie między sanocką Unią a rzeszowską Spójnią. — Niestety podobne zawody i imprezy nie znalazły jeszcze swych sympatyków i zwolenników, prócz małej garstki zapalczyków.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:
W kategorii juniorów: Ziabrowski (Sanok)—Szykiewicz (Rz.) 5:7, 2:6, Marszałek (Sanok)—Kalita (Sp.) 2:6, 3:6. Gra podwójna mężczyzn: Czerepaniak, Nazarkiewicz—Ulm, Bizan 6:3, 3:6, 6:4.

LIPIEC
3
Poniedziałek

GYZURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka pod Głową ul. Jabłoskiego 1.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6, tel. 10-00
STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.

PRZEMYSŁ
Dyżur nocny: Apteka pod Koroną ul. 1-go Maja.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 12 tel. 3-00
Straż Pożarna: ul. Wodna 13 tel. 413.

JAROSŁAW
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Poniatowskiego 29 tel. 72.

PRZEWORSK
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

STAŁOWA WOLA
POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Mickiewicza 3, telefon 100.

JASŁO
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Czackiego 3, tel. 111

KOLBUSZOWA
POGOTOWIE RATUNKOWE Ośrodek Zdrowia tel. 77.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Zwycięski powrót
RZESZÓW — Zachęta: Czarodziejski kryształ
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Konfrontacja
PRZEMYSŁ — Olimpia: Bokserzy
JAROSŁAW — Gdynia: Dziewczę z północy
STAŁOWA WOLA — Stal: Dubrowski

I. Liga

Ogniwo (Kraków) — CWKS Warszawa 1:2
Związkowiec (Kraków) — Górnik (Radlin) 2:0
Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 2:1
Kolejarz (Poznań) — Unia Ruch 1:3
Budowlani (Chorzów) — Związkowiec (Poznań) 2:2
Włókniarz (Łódź) — Górnik (Szombierki) 2:2

Tabela

Związkowiec Kr.	11	15	23:13
Unia Ruch	11	15	23:13
Gwardia Kraków	11	14	19:20
Ogniwo Kraków	10	11	16:14
CWKS Warszawa	10	11	20:16
Włókniarz Łódź	10	11	19:18
Górnik Radlin	11	10	13:15
Kolejarz Warszawa	10	10	17:18
Górnik Bytom	11	9	16:29
Kolejarz Poznań	10	8	16:23
Budowlani Chorz.	10	8	9:12
Związk. Poznań	11	4	10:21

II. Liga grupa Wsch.

Ogniwo Bytom — Lublinianka 2:0 (1:0)
Ogniwo Tarnów — Związkowiec Chelmek 1:0 (0:0)
Włókniarz Częstochowa — Stal Lipiny 2:1 (1:1)
Kolejarz Przemyśl — Ogniwo Częstochowa 2:0 (0:0)
Stal Katowice — Związkowiec Przemyśl 9:1 (2:1)

Tabela

Ogniwo Bytom	9	13	21:10
Stal Katowice	9	12	29:13
Ogniwo Tarnów	9	12	19:8
Związk. Chelmek	9	11	20:16
Ogniwo Częstochow.	9	11	16:12
Stal Lipiny	9	10	20:18
Kolejarz Przemyśl	9	8	12:14
Związk. Przemyśl	9	7	14:24
Włók. Częstochowa	9	5	11:32
Lublinianka	9	3	9:27

II. Liga grupa Zach.

Gwardia Szczecin — Włókniarz Cod. 3:0 (2:0)
Kolejarz Toruń — Budowlani Gdańsk 0:1 (0:1)
Kolejarz Bydgoszcz — Kol. Ostrów 3:0 (1:0)
Związk. Radom — Stal Sosnowiec 0:2 (0:1)
Budowl. Świdnica — Widzew Łódź 1:2 (1:1)

Tabela

Gwardia Szczecin	9	13	27:15
Stal Sosnowiec	9	13	26:16
Kolejarz Toruń	9	13	14:10
Budowlani Gdańsk	9	12	19:16
Kolejarz Bydgoszcz	9	10	24:18
Włókniarz Chodaków	9	8	16:20
Związkowiec Radom	9	8	13:17
Widzew	9	6	15:23
Kolejarz Ostrów	9	5	9:16
Budowlani Świdnica	9	4	10:22

Kolejarz Przemyśl—Ogniwo Częst. 2:0 (0:0)

Przebieg gry w pierwszej połowie miał charakter walki o punkty. Tak jedna jak i druga drużyna nie stanęły na wysokości zadania. U gospodarzy akcje ataku zupełnie nie kleiły się, a kierownik napadu Drzewiński zbyt mało okazał przebojowości i szybkiej orientacji, co spowodowało ogólne niezadowolenie. Możemy śmiało powiedzieć, że gra gospodarzy była niecelowa.

W pierwszych minutach gry Kolejarze mieli wiele okazji do zdobycia bramki, jednak pech strażowy i bramkarz gości stały na przeszkodzie.

Druga połowa to szybkie ataki gospodarzy, którzy zaczynają lepiej grać, a sukcesem jest strzelona w 54 min. gry pierwsza bramka przez Czarnieckiego.

Goście zaczynają coraz silniej atakować, chcąc za wszelką cenę wyrównać i spychają gospodarzy do defensywy.

Druga połowa stała pod znakiem przewagi Ogniw.

Dopiero w 85 min. z wypadu Kolejarza Mielniczek strzela 2 bramkę ustalając wynik dnia.

Lekkoatletyczne zawody Polska - CSR.

Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska—Czechosłowacja zgrupował na stadionie WP w Warszawie przeszło 10 tys. publiczności.

Po wstępnych uroczystościach powitalnych oraz defiladzie zawodników, przystąpiono do poszczególnych konkurencji.

Konkurencje męskie i kobiece punktowane były oddzielnie. Po pierwszym dniu w zawodach prowadzili Czechosłowacy: — wśród mężczyzn 62:44, wśród kobiet 27:17 pkt. Jedną z najbardziej emocjonujących konkurencji był bieg na 1.500 m, w którym doskonale pobię Potrzebowski, ulegając jedynie Cevonie. Dobrze biegł również Kłelas na 3.000 m z przeszkodami. W sztafecie 4x100 m toczyła się przez cały czas zacięta walka. Zwyciężyła drużyna Polska.

Z czterech konkurencji kobiecych Polki wygrały w pierwszym dniu tylko skok w dal. Obie nasze reprezentantki skakały równo. Gburkówna była jednak lepsza, uzyskując najlepszy tegoroczny wynik 5,52 m.

Wynik z pierwszego dnia — mężczyźni:

110 m ppł.: 1) Tosnar (CSR) 15,2, 2) Housik (SCR) 15,8, 3) Ogłobin (P) 15,8, 4) Wileczek (P) 16,1.

100 M: 1) Kłaska (P) 10,7, 2) Horec (CSR) 10,7, 3) Stawczyk (P) 10,9, 4) Otawa (CSR) 11,0.

400 m: 1) Podebrad (CSR) 50,2, 2) Mach (Polska) 50,3, 3) Lipski (Polska) 50,8, 4) Kordle (CSR) 52,2.

1.500 m: 1) Cevona (CSR) 4:01,6, 2) Potrzebowski (Polska) 4:04,2, 3) Mellcharik (CSR) 4:01,4, 4) Lewicki (Polska) 4:17,8.

DYSK: 1) Dadak (CSR) 46,55 m, 2) Kormuth (CSR) 44,53 m, 3) Łomowski (Polska) 44,10 m, 4) Grzelski (Polska) 37,25 m.

WZWYŻ: 1) Sejnocha (CSR) 185 cm, 2) Fiedler (CSR) 180 cm, 3) Brzozowski (Polska) 174 cm, 4) Skalbani (Polska) 174 cm.

3.000 m Z PRZESZKODAMI: 1) Roudny (CSR) 9:25,0, 2) Kłelas (Pol.) 9:28,8, 3) Laska (CSR) 9:29,0, 3) Kuśmirek (Polska) 10:03,6.

MŁOT: 1) Dadak (CSR) 53,18 m, 2) Knotek (CSR) 51,48 m, 3) Masłowski (Polska) 47,75 m, 4) Zieleniewski (Polska) 44,42 m.

TRÓJSKOK: 1) Hoffman M. (Polska) 14,20 m, (najlepszy wynik tegoroczny), 2) Penek (CSR) 13,79 m, 3) Kuźmicki (Polska) 13,79 m, 4) Kuhlcek (CSR) 13,00 m.

Sztafeta 4x100 m: 1) Polska (Kłaska, Lipski, Stawczyk, Buhl) 42,3, 2) CSR (Broz, Otawa, Horec, Laznicka) 42,4.

KOBIETY — W DAL: 1) Gburkówna (P.) 5,52 m, 2) Gębolsówna (P.) 5,30 m, 3) Płskova (CSR) 5,21 m, 4) Mala (CSR) 5,04 m.

200 m: 1) Hlškova (CSR) 27,0, 2) Modrachova (CSR) 27,3, 3) Cieslikówna (P.) 27,4, 4) Milewska (P.) 28,7.

KULA: 1) Komarkova (CSR) 12,87 m, 2) Jungrova (CSR) 12,57 m, 3) Bregulanka (P.) 12,24 m, 4) Flakowicz (P.) 11,71 m.

OSZCZEP: 1) Zatopkova (CSR) 42,72 m, 2) Wolffova (CSR) 35,86 m, 3) Stachowicz (P.) 35,28 m, 4) Paskówna (P.) 29,48 m.

Stal (Mielec) — Spójnia (Kraków) 2;4 [1;4]

Drużyna Spójni wygrała mecz dzięki zdecydowanej postawie oraz ambicyjnej grze, czego nie widzieliśmy u Stali. Jako całość goście wypadli lepiej bez słabych punktów, kryli dobrze przeciwnika mając dobrego bramkarza Bebenka, na którym w drugiej połowie spoczywał ciężar gry.

Grę rozpoczyna Stal i z miejsca widać, że w ataku nie się nie klei. W przeciwnieństwie do Spójni, której atak raz po raz zagraża bramce Stali.

W 20 min. Kawula ładnie wypuszczony strzela bramkę.

W 36 min. Perz z lewego skrzydła strzela drugą bramkę. Atak Stali gra coraz gorzej i Spójnia zdobywa dalsze dwie bramki.

W 40 min. przez Kafina i 43 przez Budziakowskiego. Zdawałoby się, że wynik pozostanie niezmienny do przerwy, jednak w 44 min. Gargaś z podania Noworyty i strzela 1 punkt.

Po przerwie napad Stali zostaje zmieniony. Gwioźdzowski idzie na

prawą pomoc, a Noworyta I na środek napadu, przez co zmienił się obraz gry. Stal rusza do ataku, i przysgniała Spójnie. W 16 min. z zamieszania pod bramką Spójni piłka strzełona przez Korpantego odbija się od obrony i wpada do bramki. Jest 4:2. Stal dalej przeważa i za chwilę Korpanty będąc sam na sam z bramkarzem podpuje. W 26 min. za faul na polu bramkowym sędzia dyktuje karne, którego Noworyta I strzela bramkarzowi w ręce.

Kolejarz (Chelm) — Stal (Stalowa Wola) 1:3 (0:1).

Pracownicy poszukiwani

Elektryków, wszelkiego rodzaju monterów, kwalifikowanych oraz pracowników obeznanych z budową sieci instalacji wewnętrznej przyjmie do pracy Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Kier. Rejonu Nr 4 w Rzeszowie ul. Poniatowskiego 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste pod wyżej wymienionym adresem. K-690

Ogłoszenia drobne

Zagubiono legitymację DOKP Kraków nazwisko Laskowski Stanisław. G-683

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Dębica Szlachta Mieczysław. G-684

Prenumerata abonentów miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 1X — 13789

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ — Redakcja: Rzeszów, ul. Gąsowoskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075, Dział Gosp. Dz. Koresp. Rob. Chłop. 1803, Sekretariat 1554, Dział parlyjny, Dz. Kult. 1398, Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17, Oddział RSW „Prasa“ (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch“ 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12. Oddziały: „NOWINY PRZEMYSKIE“ — Oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 350. S-1-12690

Druk. PKRZG Oddział Rzeszów.